Nr. 12. NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM.

Kraków, Niedziela 16 Stycznia 1921.

Rok XL.

NOWA REFORMA

„Nowa Reforma“ wychodzi codziennie rano.

Prenumerata wynosi:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
W miejscu	1200 Mk — f.	600 Mk — f.	300 Mk — f.	100 Mk — f.
z odnoszeniem do domu	1320 „ — „	660 „ — „	330 „ — „	110 „ — „
W Polsce: z przesyłką pocztową	1380 „ — „	690 „ — „	345 „ — „	115 „ — „
W innych państwach	1920 „ — „	960 „ — „	480 „ — „	160 „ — „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do **Administracy „N. Reformy“** w Krakowie.

Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3. Telefon Redakcyi 41. Administracyi 241. Dla rozmów zamiejscowych 1572.

Nr rach. poczt. Kasy oszczędności 140.956.

Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 5 Mp.; w Biurze dzienników **S. Sokołowskiego**, ulica Trzeciego Maja l. 5 i w **Biurze Plohna**, ulica Karola Ludwika 5.

Cena numeru 5 Mp.

Prenumeratę przyjmują:

Zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; **miejscową:** Administracya „Nowej Reformy“. — Biuro dzienników „Ruch“ (dawniej J. Hopcasa i A. Salomonowej), ul. Szczepańska 9; — Biuro dzienników Maryana Eaposyca ul. Jagiellońska l. 7;

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: **We Lwowie** Biura dzienników: A. Buchstab, ul. Karola Ludwika 21; S. Sokołowski, ul. Trzeciego Maja 5. **W Jarosławiu** J. Soczyńska. — **W Tarnowie** M. Rockach. — **W Wiedniu** Herman Goldschmied (sprzedaż oddzielnych numerów), I. Wollzeile 6. — M. Dukes Nachfolgend Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu, — R. Mosse. (także w Warszawie, Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek, Wollzeile).

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem za raz Mk 8·—. Do numeru niedzielnego i świątecznego oraz za układ tabelaryczny, cyfrowy, skombinowany o 50 procent drożej. — **Nadesłane** po Mk 15·— od wiersza. — **Głosy publiczne** po Mk 20·— od wiersza. — **Załączniki** do „Nowej Reformy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się za cenę 3 Mk od 100 egzempl. dla zamiejscowych, a 2 Mk od 100 egzempl. dla miejscowych prenumeratorów

Nowa kampanja polityczna

Kraków, 15 stycznia.

Z początkiem przyszłego tygodnia zbiera się po ferjach świątecznych Sejm. Zaczyna się zimowa kampanja polityczna. Ostateczne uchwalenie konstytucji i pierwszego, zasługującego na to miano budżetu państwowego — oto dwa główne zadania tej kampanji. Jeżeli je spełni, można jej będzie darować niezałatwienie ewentualne ustawy o władzach marynarki handlowej, która to ustawa jako pierwsza wpłynęła do kancelarji sejmowej.

Prezydent gabinetu p. Witos w poniedziałek rozpoczyna pertraktacje ze stronnictwami. — Idzie oczywiście o podnoszenie dźwigającej go większości, której sklepienia zarysowały się, filary zdążyły nawet zgoła popadać. Ta nowa serja wysiłków w kierunku podtrzymania zdolności Sejmu do uchwalenia rzeczy, pozostających w jakimś wzajemnym związku, nie może być jednak sztuką dla sztuki. Muszą one mieć praktyczny cel, którym jest rozwiązanie skonkretnych zadań budownictwa państwowego.

Więc w pierwszym rzędzie konstytucja. Jak wiadomo, jest ona już gotowa z wyjątkiem dwóch paragrafów, dotyczących senatu i jego konstrukcji. Tu skoncentrowały się przeciwieństwa. Tu taktyka lewicy kazała jej szukać rozstrzygającego boju z prawicą i reakcją. Jest rzeczą rządu, aby nie dopuścił do tego, iżby względy taktyczne brały górę nad merytorycznemi. Te ostatnie nakazują kategorycznie jak najrychlej nadać państwu konstytucję. Mnożą się sprawy, narastają kwestje, ustalają się rozmaite obyczaje, które zamazują rysunek kompetencyj i odpowiedzialności w państwie. Bez najwyższego zakonu nie można w państwie przez czas dłuższy konstytucji zastępować prawem zwyczajowem, opartem najczęściej na — prawie kaduka...

Rząd musi wyjść z wygodnej rezerwy i dać inicjatywę, ująć kierownictwo większością sejmową. Żadna konstytucja nie wymaga, aby rząd był tylko biernym wykonawcą woli większości sejmowej. Tem mniej może tego wymagać konstytucja, której jeszcze niema...

Obok konstytucji politycznej, państwo musi otrzymać zrąb konstytucji gospodarczej i finansowej. Katastrofa marki polskiej, która spada coraz szybciej, jak gdyby była nie z papieru lecz z ołowiu, powinna stanowić ostrzeżenie dostatecznie wymowne, że już za długo zwlekano z jasnem i męskiem rozejrzeniem się w naszem położeniu gospodarczem, w tkwiących w niem realnych a nie fantastycznych szansach, w możliwościach dochodów i wydatków, które przy zachowaniu zdrowych zmysłów dają się w niem pomyśleć.

Szanownego naszego ministra skarbu powitano jak zbawcę i uspokojono się. Jest to typowa psychika wszystkich, psychika indolencyj i apatyj. Wiara w jakiegoś proroka i cudotwórcę. Tymczasem oddaje się najgorszą usługę samemu drowi Steczkowskiemu i państwu, jeżeli się od niego oczekuje cudów. Gdyby tylko w obecnych warunkach udało mu się wprowadzić jaki taki ład w naszej gospodarce finansowej, ustalić jakiś rozumny stosunek między wydatkami a dochodami, to już to jedno stanowiłoby dla niego tytuł do wdzięczności społeczeństwa, a dla państwa punkt zwrotny ku jakiejś poprawie.

Gospodarka państwowa potrzebuje nieodzownie budżetu. Ma się jakieś dziwnie nieokreślone uczucie, dokonując tego wiekopomnego odkrycia. Ale cóż robić, skoro codzienne doświadczenie uczy, że powtarzanie najbardziej oklepanych i banalnych rzeczy i tak nie prowadzi do celu. Budżet musi być sumienny i realny. Musi przedstawiać rzeczywiście stan naszych kieszeni, a nie stan naszych wierzeń, marzeń, nadziei itp. Niechaj w takim realnym budżecie deficyt okaże się nawet najstraszniejszym, zawsze jeszcze będzie on mniej zgubnym, niż deficyt, którego granic nikt nie zna ani nawet przeczuwa, jak to właśnie jest obecnie.

Pozostaje sprawa aprowizacji miast. Żywienie ich samemi wiadomościami tylko o tych statkach, które nadpływają i są już wyładowane, jest wprawdzie metodą tanią, ale zawodną. Jest już naprawdę czas ostateczny, aby po wiadomościach o nadchodzącym chlebie pojawiły się pierwsze jego bochenki, nietylko w wyobrażeniu, lecz także i dotknięciu konsumentów.

Ustawa o kontyngencie była pełna braków, które wytworzyła w niej ciasna i egoistyczna polityka stronnictw chłopskich. Wadliwą ustawę naprawiono w ten sposób, że jej prawie wcale nie wykonano. Jest to także dobra metoda. Szkoda, że i ona działa na krótka metę, która właśnie została przekroczona. Zadaniem rządu Witosa jest odszukać zapomnianą ustawę i wykonać ją chociażby z temi błędami, które w niemałej mierze wsadziło w nią jego własne stronnictwo. Rozumiemy dobrze, jak twardem jest to nasze żądanie, aby szef wielkiego stronnictwa chłopskiego brał na siebie odpowiedzialność za wykonanie ustawy o kontyngencie zbożowym na krótko przed nowemi wyborami. Ale na prezydencie ministrów ciąży odpowiedzialność nietylko wodza partyjnego, lecz także, i to przedewszystkiem, kierownika państwa. Do tej drugiej odpowiedzialności apeluje ludność miast z całym naciskiem.

Choroba Naczelnika państwa.

Warszawa, 15 stycznia. (PAT). Naczelnik państwa powrócił onegdaj po południu samochodem do Warszawy.

Warszawa, 15 stycznia (Tel. wł.) Onegdajsza podróż Naczelnika państwa ze Spały do Warszawy **wpłynęła bardzo ujemnie na jego zdrowie.** Narazie Naczelnik czuł się dobrze i mógł się zająć nawet sprawami państwowemi. Jednakże późnym wieczorem **przejawiło się znaczne wyczerpanie, które w ciągu nocy wzmagało się stale.** Lekarz przyboczny Naczelnika państwa, zaniepokojony temi objawami, **postanowił zwołać konsiljum.** W dniu wczorajszym w południe przybyli dr prof. Rzątkowski i dr Stefan Rudzki. Po zbadaniu chorego lekarze orzekli, że **wskutek ostrego przebiegu influenzy, zaatakowane zostało serce.** Naczelnikowi zalecono **w ciągu 10 dni nie opuszczać łóżka, zupełny spokój i zaniechanie wszelkiej pracy.**

Warszawa, 15 stycznia (PAT). Komunikują nam, że stan zdrowia Naczelnika państwa **nie budzi żadnych obaw.** Na konsyljum, odbytem w dniu 14 bm. w Belwederze, złożonem z prof. dra Rzędkowskiego, pułkownika dra Rudzkiego i lekarza domowego pułkownika dra Piestrzyńskiego, **stwierdzono ogólne wyczerpanie i osłabienie działalności serca** jako następstwa przebytej przed dwoma tygodniami silnej influenzy. Lekarze spodziewają się, że **w przeciągu tygodnia będzie mógł Naczelnik państwa wrócić do normalnych zajęć.**

SPRAWA PODRÓŻY NACZELNIKA DO PARYŻA.

Warszawa, 15 stycznia (Tel. wł.) Przesilenie gabinetowe we Francji wytworzyło sytuację, która **musi wpłynąć na przygotowania, związane z podróżą Naczelnika państwa do Paryża.**

Jak się dowiadujemy z kół zbliżonych do Belwederu, czynniki miarodajne **dotychczas sprawy tej nie rozważały. Wypłynie ona na porządek dzienny po zakończeniu kryzysu i ukonstytuowaniu się gabinetu paryskiego.** Wątpliwem jest jednakże, by w programie podróży Naczelnika zajść miały w związku z przesileniem rządowem we Francji jakiekolwiek zmiany. Sprawę komplikuje głównie **stan zdrowia Naczelnika państwa, wymagający dłuższej kuracji.**

Celowe przygotowanie separatystyczne Poznańskiego.

Warszawa, 15 stycznia (Tel. wł.). »Przegląd Wieczorny« otrzymuje, jak twierdzi, z zupełnie dobrze poinformowanej strony wiadomości o przygotowaniach, czynionych przez pewne **poznańskie sfery polityczne, w kierunku wzmożenia ruchu separatystycznego, który ma objąć całą byłą dzielnicę pruską. Przygotowania te czynione są celowo i z wielką energją.**

Górny Śląsk.

SPRAWA AGRARNA NA GÓRNYM ŚLĄSKU.

Bytom, 15 stycznia. (Orient). Polska komisja plebiscytowa na Górnym Śląsku ogłasza odezwę do bezrolnych i małorolnych, w której zaznacza, że jeżeli Górny Śląsk zostanie przyłączony do Polski, **wielka własność ziemska, stanowiąca 56 procent całego obszaru, w myśl ustawy zostanie rozparcelowana.** Już obecnie przy polskiej komisji plebiscytowej wystawiono księgi parcelacyjne, do których można wpisywać swoje życzenia co do nabycia gospodarstw z parcelacji.

CZESI O GÓRNYM ŚLĄSKU.

Praga, 15 stycznia. (Orient). »Praskij Dennik« pisze o plebiscycie na Górnym Śląsku: **Dla republiki czeskiej byłoby bardzo pożądanem, aby Górny Śląsk przypadł Polsce.** Pomijając względy gospodarcze, zniknąłby przedewszystkiem granica, która krępuje ruch między Polską a Czechosłowacją.

TEROR NIEMIECKI.

Bytom, 15 stycznia (East Express). Wczoraj wieczorem na ulicy Tarnowickiej, członek niemieckiej bojówki Rollei dał strzał rewolwerowy do Polaka, niewiadomego nazwiska, którego **śmiertelnie zranił.** Rollei brał czynny udział w maju z. r. w napadzie na hotel Łomnicę i był za to skazany na 8 miesiące więzienia. **Policja francuska zarządziła rewizję u Niemców w Mysłowicach. Znaleziono dwadzieścia parę karabinów, 15 funtów materjałów wybuchowych, dużą ilość amunicji.**

Spisek rządu Petlury z Habsburgami

Praga, 15 stycznia (PAT). »Tribuna« podała wczoraj następującą informację, jak twierdzi, pochodzącą ze źródeł wiarogodnych:

Przedstawiciel rządu Petlury w Szwajcarji, **Wassilko, zawarł z Habsburgami umowę, wedle której obszary Galicji wschodniej, Bukowiny i Rusi Przykarpackiej mają tworzyć królestwo pod berłem Habsburgów.** Wassilko otrzymał podobno od rządu węgierskiego **30 miljonów, celem spowodowania indemnizacji Rusi Przykarpackiej.** Wassilko twierdzi, że owe miljony był rząd węgierski dłużny Ukrainie za dostawę cukru i zboża.

Wassilko otrzymał również od Habsburgów **70 miljonów koron**, celem podjęcia z Horthym rokowań o **zorganizowanie ruchu monarchistycznego.** Swojego czasu Wassilko zwrócił się do Petruszewycza, aby ten przydzielił go do rady narodowej w Pradze, by stamtąd mógł prowadzić **agitację monarchistyczną.** Wassilko wysłał też do Pragi swych agentów, **mających** *działać na rzecz Habsburgów.*

»Tribuna« twierdzi, że w sprawie powyższych doniesień informowała się u »kompetentnych źródeł« i że otrzymała tam ich potwierdzenie.

Medjolan, 15 stycznia (East Express). »Corriere della Sera« donosi z Budapesztu, że **oczekiwany jest zamach monarchistyczny ze strony arystokracji węgierskiej.** Załoga Budapesztu w razie powrotu na tron b. króla Karola ma podobno stanąć po jego stronie.

Rakowski przeciw powstaniom na Ukrainie.

Lwowski »Ridnyj Kraj« podaje ciekawe szczegóły o ruchu powstańczym na Ukrainie oraz zarządzeniach władz sowieckich, zmierzających do jego stłumienia. W obecnej chwili lud ukraiński występuje wrogo przeciw rządowi bolszewickiemu, którego nie uznaje. To też wszelkie próby Rakowskiego, zdążające do utrwalenia rządu komunistycznego na Ukrainie, oraz uzyskania powszechnego uznania rozbijają się o wrogie stanowisko ludności, a przedewszystkiem wsi, która nie przestaje organizować ruchu powstańczego.

Stosunki, panujące na Ukrainie najbardziej charakteryzuje ostatnie rozporządzenie Rakowskiego, zwrócone przeciwko powstańcom, w którem przyznaje on, że powstanie przybiera coraz szersze rozmiary. Powstańcy napadają na wsie, zabijają komisarzy bolszewickich i urzędników i teroryzują rodziny krasnogwardzistów. To też, aby temu zapobiec, Rakowski nakazuje, aby: 1) Wszystkich powstańców karano śmiercią. 2) Najbliższą ich rodzinę internuje się, jako zakładników w specjalnych obozach, a majątek ich podlega bezwzględnej konfiskacie na rzecz niezamożnych włościan. 3) Na wsie, które pomagały powstańcom, będzie nałożona kontrybucja pieniężna i w naturze; w razie potrzeby zostaną one zbombardowane. 4) W okręgach, w których organizuje się ruch powstańczy, należy wziąć jako zakładników włościan, lub też poważnych ludzi. 5) Zakładnicy ci będą rozstrzelani, jeżeli wsie, z których zostali wzięci, podejmą powstanie, albo będą wrogo występowały względem wojsk lub urzędników sowieckich. 6) Naczelnik okręgu ponosi odpowiedzialność za bezpieczeństwo okolicy, która mu podlega. Jest on obowiązany oddać w ręce wojsk bolszewickich wszystkich, którzy prowadzą agitacje przeciwko sowietom. 7) W okręgach, w których powstanie zostało stłumione, wszystkich robotników od lat 18 do 50 ma się zaciągnąć do wojska, jako formacje rezerwowe, zaś bogatszych włościan, oraz inteligencję, ma się wziąć do służby etapowej. 8) Komitety niezamożnych włościan mają pomagać władzom sowieckim, wydając w ich ręce wszystkich, którzy prowadzą agitację na rzecz Polaków, Petlury lub Wrangla.

Ruch rewolucyjny w Indjach.

Kalkuta, 15 stycznia. (Orient). Centralny indyjski komitet ludowy, który prowadzi walkę z angielskim rządem, wobec powodzenia, osiągniętego przez bojkotowanie wyborów do sądów angielskich towarzystw i szkół, postanowił, aby **ludność Indyj nie płaciła żadnych podatków rządowi angielskiemu. W całych Indjach rozpoczął się strajk urzędników. W Kalkucie strajkuje 300.000 robotników.**

Rozpaczliwe głosy z zaboru bolszewickiego.

Do Warszawy przekradła się z narażeniem życia deputacja Białorusinów i Polaków z poza granicy, uchwalonej w preliminarjach pokojowych w Rydze, a więc z powiatów i okręgów, zajętych już przez bolszewików. Deputacja ta przywiozła pokryjomu spisane na miejscu memorjały do Naczelnika państwa i do Sejmu, opatrzone tysiącami podpisów. W memorjałach tych przedstawiono katusze i prześladowania, jakie ze strony bolszewików znosi ludność polska, i zwrócono się z gorącą prośbą do przedstawicieli Polski o rewindykację tych ziem do Rzeczypospolitej.

»Naród« podaje wyjątki z tych, przejmujących zgrozą memorjałów, pisanych przez ludzi zrozpaczonych, do pisemnego wyrażenia swych myśli i uczuć nie włożonych. W memorjałach tych czytamy:

»W wielu gminach i miejscowościach część Polaków rozstrzeliwują, resztę pędzą tysiącami wiorst do Tuły, Kurska, Moskwy, dają na dobę pół funta chleba i szklankę czy dwie wody; na noc zamykają w chłodne mieszkania, odpoczynek na gołej ziemi, którzy dążyć nie mogli, były wypadki, że dobijali i zarywali w ziemię, większa połowa z różnych zakaźnych chorób umierała. Te trupy dziesiątkami do jednej jamy zarywali, a i niedobitych żywych wrzucali w jamy i ziemią zasypywali. Napadają na polskie domy, całemi ziemiami wyrzynają, majętność w popiół obracają. Wszystka polska majętność jest rozebrana, lasy wyrąbane, budowy nasze popalone, bydło rozebrane, po folwarkach polskich nasadzone komunisty, które niszczą jak im się podoba. W neutralnej części powracających bieżeńców aresztują bolszewicy, w teiże części neutralnej po majątkach i folwarkach chleb pośpiesznie wymłócają i wywożą do Rosji, po drogach, po wsiach chodzą szpiegi bolszewickie, którzy ciemny naród namawiają na krwawe uczynki nad polskim ludem. Bojąc się prześladowań bolszewickich, czynim sekretne zebrania.

Dalej następuje długa imienna lista ofiar bezlitosnych rządów bolszewickich Ci wyrzuci ze wszystkiego »błąkają się po lasach«, owym »wymordowano braci i ojców«, innym »dzieci na śmierć głodem zamorzono«, tamtym znów »starce i kobiety powiązano i razem z domem spalono, innych żywcem zakopano lub rąbano. A najgorzej tym »wszystkim, których synowie w wojsku polskiem«.

W prośbie do Naczelnika państwa piszą ci nieszczęśliwi ludzie:

»Panie Naczelniku! Błagamy o ratunek, zaklinamy na wszystko, co jest świętego, na imię tej Polski, co cudem zmartwychwstała, — dopomożcie nam. Jak wojsko polskie przyszło, my jego na kolanach witali. Ostatnim kawałkiem chleba się dzielili, zaraz do wojska Twego, Panie Naczelniku, synów naszych wysłali, różne niesprawiedliwości cicho znosili, a dzisiaj co? Ręce opadły, jak widać i Bóg o nas zapomniał. Panie Naczelniku! Ty, mówią, z naszych stron jesteś i kochasz ich, Ty wiesz, że my choć źle piszem po polsku, ale dobrze czujem. Ty nas broń. Ty nas nie oddaj bolszewikom, ratuj nas i dzieci nasze.

»Przeczytaj ją Najjaśniejszy Panie Naczelniku swemu narodowi. My wiemy, oni o nas mało dbali. Ale Ty nasz, Ty zrozumiesz, Ty nam możesz dopomóc i dopomożesz, my w to wierzym«.

A zwracając się dalej do Sejmu i rządu polskiego nietylko proszą, ale do sprawiedliwości z jękiem odwołają się:

»Polacy, gdzie Wy jesteście, gdzie Wasze sumienia? Czy my nie z jednej matki, nie z jednej krwi jesteśmy? Pocoście nas oszukiwali, pocoście nam o granicach z 1772 r. mówili, czy po to, żeby nas na teraz większe cierpienia narażać, aby nadzieje zabić, zawieść. Nie prosimy i nie błagamy, lecz o sprawiedliwość do Was nasze żony i dzieci krzyczą, my także ludzie, jak i Wy i żyć chcemy i zgodnie z postanowieniem Wilsona mamy prawo stanowić o naszych losach, co i bolszewicy w swoim programie głoszą... Czy Wy rozumiecie, że ta prośba, to jęk ludzi, których dzieci umierają z głodu? Wy sami macie dzieci, Wy to zrozumiecie, nasze dzieci umierają z głodu, — ratujcie nasze dzieci, to Bog Wam na Waszych odpłaci .. Gminy nasze tuż graniczą z ziemią, która szczęśliwa dostała się do Polski, weźcie kilkanaście wiorst dalej«.

KAZIMIERZ ZDZIECHOWSKI.

ZBRODNIA

7

(Ciąg dalszy).

— Po co ty czytasz takie bezeceństwa! po co zatruwasz się! — oburzyła się Gabrynia.

Adam, znudzony już nieco tematem religijnym, a pełen lekceważenia dla siostry dewotki, stanął bez wielkiego zapału w obronie słynnego przyrodnika, swoich praw do wolnego badania i wogóle nauki, przy tej zaś sposobności napadł z upodobaniem na katolicyzm, powtarzając wszystko, cokolwiek niedawnemi czasy »poodkrywał«, czem przed kilku godzinami olśnił i przeraził Ewelinkę.

Rozpoczęła się sprzeczka, czy swarliwy spór. Kościół nie miał córki bardziej gorliwej, posłusznej i oddanej, niż Gabrynia... Każde słowo, padające z ambony, zapisywało się na zawsze w pamięci tej pilnej słuchaczki, a w owym czasie co niedzielę świątynie rozbrzmiewały od potępień, miotanych na głowy niedowiarków. Bóg serca panny Gabryni był jak serce jej pełen miłości, dobroci i przebaczenia, lecz Bóg rozumu jej był groźny i nieubłagany.. Gabrynia bała się mąk piekielnych i pomsty srogiego a mściwego Pana, który poniża pyszne i nieubłagana prawica ściga bluźnierców...

I właśnie najdroższy, jedyny brat, bluzgał herezjami, jak niegdyś Szaweł i owi żydowinowie, którzy ukamienowali św. Szczepana... I serce siostry truchlało...

Dobra Gabrynia to bladła, to oblewała się rumieńcem, czasami składała swoje drobne, prawie dziecinne, wiecznie czerwone ręce, jak do modlitwy, to znowu próbowała pogróżką, surowemi napomnieniami powstrzymać potok grzesznych drwin brata... Ten wszakże, widząc przerażenie i ból siostry, parskał tylko śmiechem i z tym większym smakiem szydził z duchowieństwa, z papieża, z indeksu i żywotów świętych... Przyszła jednak chwila, w której napastnika znudziła walka z przeciwnikiem, mało zajmującym, a zupełnie niemal bezbronnym. Adam zamilkł i głośno poziewał, zamyślając o śnie, ale siostra, nie chcąc jeszcze dać za wygraną, zaklinała go na wszystkie świętości, na pamięć rodziców:

— Słuchaj, Adasiu! — powtarzała — gdyby nawet wszyscy zaparli się Boga i ojczyzny, tobie nie wolno... Prochy rodziców twoich nie zaznają spokoju, ich martwe kości zawołają o pomstę... Gdyś przyszedł na świat w starości lat ojca i matki niby jaki drugi Jan Chrzciciel, mama, pamiętam to, nieraz mawiała, iż zapewne Pan przeznaczył ciebie do niezwykłych dzieł...

— Pamiętasz to? — zainteresował się Adaś, który, jak wszyscy młodzi, przekonany był także o nadzwyczajnem powołaniu swojem.

— Tyle przecież lat między nami różnicy... Pamiętam wszystko... Jakże szczęśliwym był dzień twoich urodzin! Właśnie zaświtała owego wieczora, a była wigilja Bożego Narodzenia, nadzieja otrzymania pozwolenia na powrót do kraju... I poczytywali to przyjaciele na si za pomyślną wróżbę dla rodziców i ciebie. Zeszli się rodacy, stół, usłany sianem, ustawiono na ukos w pokoju, gdzie chorowała mama.. mama kazała odsłonić okno i szukała na niebie pierwszej gwiazdy, ale szyby były zamarznięte... ojciec zeskrobywał szron i trzymał świecę, by odtajało... Mama koniecznie chciała widzieć gwiazdę, w którą o tej samej godzinie spoglądali w dalekiej Polsce dalecy szczęśliwi ludzie.

Pamiętam każdy wyraz mamy, żarty starego Gościckiego, który wyśmiewał sentymentalizmy tradycji... Nie lubiła go mama...

— Ale to tęgi i mądry człek... on jeden rozumie bieg dziejów...

— Dwa lata umiałeś bronić się przed jego wpływem... dziś i tobie przewrócił w głowie...— wybuchła Gabrynia i wnet umilkła. Ogarnęła ją bolesna rozkosz wspominania. Dość miała sporów.

— Po »kucji« — opowiadała dalej — śpiewano kolendy i patrjotyczne śpiewy... płakali niektórzy... my ze szczęścia, iż wolno nam wracać, ci, którzy musieli zostać, z gorzkiej za krajem tęsknoty... Gościcki chodził z kąta w kąt, mruczał pod nosem i zrzędził, zły na siebie, że podczas przemówienia wigilijnego złamał mu się wzruszony głos. On nie mógł sobie darować żadnej słabości i nie chciał pokazać uczucia... A jednak i on, choć socjalista i niedowiarek, kochał ojczyznę i tęsknił... W końcu wieczoru przyszło do ostrego zatargu między nim i panem Gustawem... Gościcki dokuczał, kąsał, szydził tak, jak on to umiał... Wielu śmiało się... pan Gustaw nie chciał pozwolić, by drwiono z niego i jego przekonań... Uniósł się.. Padły słowa obelżywe... Coś tam o bezczeszczeniu świętej przeszłości... Gościcki skoczył ku panu Gustawowi... Struchlałam... Na szczęście wmieszał się ojciec... Pan Gustaw rozkaszlał się i po raz pierwszy widziałam wówczas krew na jego chustce...

Gabrynia urwała... z dna serca, jak z toni głębokiej, wychyliła się postać tego, którego kochała pierwszem i jedynem uczuciem, który został i umarł w ziemi wygnania i niedoli...

— Cóż jeszcze pamiętasz? — spytał Adam, bo lubił, gdy siostra opowiadała mu o jego dzieciństwie.

Gabrynia zbudziła się, jak ze snu... Błękitne, dobre, łagodne oczy starej panny patrzały w daleki obraz krótkotrwałego szczęścia.

— Albo chrzest twój... bodaj w dzień Zwiastowania — cicho zaczęła, a prosta i naiwna mowa jej pod wpływem wzruszenia nabierała niekiedy poezji i barwy — tak we Zwiastowanie. Nazajutrz mieliśmy wyruszyć — do lata odkładać, zdawało się zbyt długo... Ogromne łuny paliły się na niebie, ogromne złote i krwawe gościńce słały się na śniegach — patrzałam w tamtą stronę, aż pogasły... pana Gustawa nie było jeszcze, niepokoiłam się, z trwogą czekałam, wybiegłam na jego spotkanie aż do rogu... Dwa wysokie ciemne świerki stały tam w cudzym ogrodzie... I zazdrościłam drzewom, które rosły w kraju obcej i smutnej, że zostaną na zawsze obok siebie... Pokazał się pan Gustaw... Byliśmy już wówczas po słowie... wziął mnie pod rękę, ruszyliśmy prędko... Śnieg skrzypiał pod nogami naszemi i gości, którzy się schodzili, i pod płozami... Ksiądz przyjechał saniami, dzwonek zadzwięczał za oknem... urządziliśmy z mamą ołtarz... Żadnych kwiatów nie mogłam nigdzie dostać, ułożyłam tylko parę wielkich bukietów z gałęzi świerkowych w słojach szklanych... Między mamą, która miała trochę popędliwy charakter i przywykła do tego, by wszystko działo się podług jej życzenia, a proboszczem wynikła sprzeczka: ty rozwrzeszczałeś się na początku ceremonji... Potem naraz nastała uroczysta cisza. Spojrzałam wówczas przez okno, w migotliwe i chwiejące się płomienie gwiazd. I zdawało mi się, iż w ciemnem niebie złote gwiazdy modlą się do Boga wiecznego wraz z nami wszystkimi na intencję małej dzieciny... Mama postanowiła była, byś nosił imię Anhellego, lecz że ksiądz oparł się temu, nazwano ciebie na cześć obu poetów Adamem Anhellim... I tybyś Adasiu przeciwko ojczyźnie! i Bogu! ty socjalistą! Gdyby rodzice wstali dziś z grobu i wysłuchali twoich bluźnierstw, mama umarłaby z bólu, jak ów w Anhellim wygnaniec, wskrzeszony przez Szamana, a ojciec wyparłby się ciebie...

(C. d. n.).

W sprawie finansów miast małopolskich.

Już od początku ery autonomicznej w dawnej Austrji finanse miast skazane były na większe lub mniejsze, lecz stałe niedobory. — Przyczyną tego był wadliwy system podatkowy, który cały wpływ z podatków bezpośrednich i niemal wszystkie wpływy z podatków i opłat pośrednich przekazywał skarbowi państwa, pozostawiając gminom jedynie możność — i to ograniczoną — pobierania dodatków do tych podatków i opłat.

Wzrost i rozwój miast, spowodowany zarówno naturalnym przyrostem jak i napływem ludności ze wsi, zwiększył w szybkiem tempie zadania gminnej administracji, kładąc na jej barki coraz to nowe ciężary. Gdy dochody gminnego majątku na pokrycie zwiększonych wydatków nie wystarczały, weszły miasta na drogę umiastowienia przedsiębiorstw użyteczności publicznej, a gdy i to nie usunęło deficytów, rozpoczęła się walka z rządem centralnym o przekazanie miastom samoistnych źródeł podatkowych oraz o zwrot kosztów za czynności t. zw. poruczonego zakresu działania. Obydwa te postulaty nie doczekały się rozwiązania, gdy wybuchła wojna światowa, która podstawami gospodarki miast nietylko zachwiała, ale je w przeważnej ilości miast zupełnie zburzyła.

Nie mogąc rozdziału dochodów podatkowych między państwo a korporacje autonomiczne definitywnie uregulować i odkładając tę sprawę do czasu po zawarciu pokoju, widział się były rząd austrjacki zmuszonym przychodzić miastom z doraźną pomocą w formie zwrotnych lub bezzwrotnych subwencyj, oraz zaliczek na przyszłe wpływy z dodatków do podatków. Od roku 1917 przekazał rząd sprawę pożyczek dla miast powołanemu w tym roku pod naciskiem »Koła polskiego« do życia Galicyjskiemu wojennemu miejskiemu Zakładowi Kredytowemu.

Zadanie to spełnia Zakład (obecnie Miejski Zakład Kredytowy) dzięki dawnym, oraz dalszym skromnym dotacjom rządu polskiego dotychczas, kontynuując w ten sposób zainaugurowany przez były rząd austrjacki system pożyczek. Tęsamą metodę stosuje i rząd polski w dalszym ciągu, udzielając także bezpośrednio miastom subwencyj i pożyczek zarówno na cele administracyjne, jak inwestycyjne wprost ze skarbu państwa. O ile nam wiadomo, wydał rząd na ten cel w roku 1920 około 100 miljonów marek, w czem głównie partycypują miasta Lwów i Kraków.

Tymczasem stan finansowy miast pogarsza się z każdym dniem, a ogólna dezorganizacja autonomji zatacza coraz szersze kręgi. Miasta wysyłają do Warszawy deputację za deputacją, które po wędrówkach po różnych ministerstwach wracają często odprawione »dobrem słowem«, a rzadziej subwencją lub pożyczką na ten lub ów cel, zależy to od intensywności użytych przez deputację argumentów i od tego, który z posłów sejmowych mniej lub więcej nacisku na ministra wywrze. Po takiej »pożyczce« (biorę to słowo w cudzysłów, bo o zwrocie pożyczki tymczasem serjo się nie mówi) gmina może miesiąc lub dwa spokojnie oddychać, a potem znów deputacje, znów ministerstwa, znów posłowie i znów dobre słowo a rzadziej »pożyczka«. W ten sposób żyją z dnia na dzień miasta Lwów i Kraków, w ten bezplanowy i dorywczy sposób zmuszony jest gospodarować cały długi szereg miast małopolskich.

A zadania i wydatki miast właśnie z racji państwowych interesów coraz bardziej się wzmagają! Niema miasta, w którem by w ostatnich czasach jakiś urząd państwowy, ku zmartwieniu ludności i utrapieniu administracji miejskiej, nie powstał. Sam Kraków liczy takich nowych urzędów podobno przeszło pięćdziesiąt pod najrozmaitszemi nazwami, a żaden z nich nie oszczędza magistratu rozporządzeniami, poleceniami itd., których wykonanie zmusza miasto do nowego pomnożenia urzędników i służby. Do tego dodać należy wzmożone ciężary kwaterunku wojska i urzędników, wzrost wydatków aprowizacyjnych, sanitarnych, zwiększenie się wydatków na utrzymanie urzędów użyteczności publicznej, co powoduje przeciętnie dziesięciokrotny wzrost budżetów wszystkich miast w stosunku do budżetów przedwojennych, mimo, że miasta żadnych albo prawie żadnych inwestycyj nie czynią.

Niemniej ujemnie odbija się na gospodarce miast fatalna polityka personalna rządu. Oto jesteśmy świadkami faktu, że rząd pod terorem i groźbą strajków w czasie od 20 grudnia 1920 do 8 stycznia 1921, a więc w okresie niespełna 3 tygodni, dwukrotnie podwyższył pobory urzędników państwowych, każdym razem mniej więcej o 30 proc., razem więc o 60 proc. Jeżeli prawdą jest, że w roku 1920 pobory pracowników państwowych wynosiły tylko 20 miljardów, to nowy ciężar, w postaci tych podwyżek na państwo spadający reprezentuje wartość nowych 12 miljardów wydrukowanych bez pokrycia biletów Kasy pożyczkowej, które drogą przez portfel paskarzy i giełdowego spekulanta, ciężkim kamieniem legną na naszem życiu gospodarczem, a także i dla naszych miast powodują nowe wydatki na pracowników gminnych, których płace opierają się na wymiarze płac państwowych, gdy zaś gminy pieniędzy nie drukują, więc znów deputacje, ministerstwa, nacisk posłów, »pożyczki« itp.

Efektem tej dorywczej gospodarki jest, że miasta nie są w możności na czas wypłacić poborów urzędników i służby, ani wykonać zobowiązań względem swoich kontrahentów, że zalegają z ratami i odsetkami od swoich długów i że straciły najzupełniej wszelki kredyt. Za tem idzie zaniedbanie najprymitywniejszych względów czystości, porządku i przyzwoitego wyglądu miasta oraz bezpieczeństwa i zdrowia obywateli. Miasta się proletaryzują, stają się brudne i zaniedbane i roznoszą zgniliznę i choroby.

Ten stan wymaga jak najszybszej, gruntownej zmiany przez umożliwienie miastom uporządkowania ich stanu finansowego. Sanacja musi iść w dwóch kierunkach: Przedewszystkiem należy umożliwić gminom uregulowanie dotychczasowych krótkoterminowych, często na lichwiarski weksel lub skrypt zaciągniętych zobowiązań, a to przez konwersję długoterminową i miernie oprocentowaną na pożyczkę i stworzenie w ten sposób podstawy, na której skarbowość gminna mogłaby w przyszłości się rozwijać. Powtóre należy przekazać gminom odpowiednie, zdolne do dalszej rozbudowy samoistne źródło dochodów podatkowych, które obok przychodów własnego majątku i przedsiębiorstw mogłyby stać się podstawą racjonalnej gospodarki i wykluczyłyby dalsze deficyty administracyjne.

Był czas w jesieni ubiegłego roku, kiedy zdawało się, że ministerstwo skarbu należycie ocenia sytuację i zamierza serjo przystąpić do uporządkowania miejskich finansów. Ministerstwo to wypracowało projekt ustawy, w myśl której, począwszy od 1 stycznia 1921 r., a częściowo także już i za rok 1920, miałyby być przekazane miastom następujące podatki: 1) 10 proc. ogólnej sumy państwowego podatku dochodowego; 2) cały nowo zaprowadzić się mający (przy równoczesnem zniesieniu podatku czynszowego) podatek od nieruchomości w wymiarze 10 do 30 proc. dochodu surowego; 3) cały od 1 stycznia 1921 zaprowadzić się mający podatek od lokali (mieszkaniowy) w wymiarze 10 do 100 proc. czynszu, wreszcie 4) od 1 stycznia 1921 zaprowadzić się mający podatek od towarów, przywożonych w obręb miasta. Projekt ten przesłało ministerstwo do opinji Wydziałowi samorządowemu dla Małopolski, który poddał go pod obrady Związku miast małopolskich, na konferencji odbytej w Krakowie w drugiej połowie października 1920 r. **pod przewodnictwem jeneralnego delegata i przy współudziale zastępców władz centralnych.** Projekt został w zasadzie przyjęty, przyczem jednak wyrażono, zgodnie z wnioskiem Miej. Zakładu Kred., opinję, że skuteczna sanacja finansów miast możliwa jest tylko przy równoczesnem uporządkowaniu dotychczasowych ich zobowiązań drogą konwersji. Przedłożony w tym kierunku władzom centralnym konkretny wniosek opiewał, że konwersja miałaby być przeprowadzona przy pomocy Miejskiego Zakładu Kredytowego, którego statut już przewiduje emisję obligacyj komunalnych, przy pomocy Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej, któraby miała obligacje te lombardować, wreszcie przy pomocy państwa, któreby miało przez pewien czas przyczyniać się do oprocentowania względnie także i amortyzacji skonwertowanych długów.

Gdyby ten projekt stał się ustawą, nietylko mógłby finanse miast uporządkować, lecz — co niemniej ważną jest rzeczą — uporządkowałby stosunek miast do państwa i położyłby kres demoralizującemu petycjonowaniu, oszczędziłby skarbowi miljonowych wydatków na bezplanowe dorywcze subwencje i pożyczki, które nie zawsze z czysto rzeczowego punktu widzenia są udzielane, lecz często bardzo ze względu na działające w konkretnym wypadku wpływy polityczne.

Zdawało się, że ministerstwo ten, w powyższy sposób uzupełniony projekt swój jak najszybciej w czyn wprowadzi; niestety jednak projekt ten, powstały w jedynem może »lucidum intervallum« mrocznego kresu rządów Grabskiego, **więcej światła dziennego nie ujrzał.** A tymczasem nadal dawnym trybem: deputacje, ministerstwa, posłowie, »pożyczki«...

A tymczasem burmistrzowie miast biegają z banku do banku z »listami gwarancyjnemi« rządu. Czas najwyższy niebezpieczeństwu poważnie spojrzeć w oczy. Między autonomją a państwem niema w Polsce sprzecznych interesów, leży w interesie państwa bankructwu miast póki czas zapobiec!

Koncesje bolszewickie.

Rząd sowiecki wydał obecnie wielką księgę, w której bardzo dokładnie i szczegółowo opisuje koncesje, które ma zamiar rozdać kapitalistom angielskim i amerykańskim. Dane te są ciekawe nietylko dlatego, że ilustrują politykę gospodarczą sowietów, lecz także, że dają obraz o potędze gospodarczej Rosji, o której statystyki carskie nie dawały jednak dostatecznie jasnego wyobrażenia. Cały materjał został w księdze ujęty w cztery grupy według rodzajów eksploatacji.

Pierwszą grupę stanowią bogactwa leśne. W tym zakresie rząd sowiecki gotów jest dać kapitałom zagranicznym koncesje na eksploatowanie obszarów leśnych między Obem a Irtyszem w zachodniej Syberji. Lasy te zajmują przestrzeń 70 miljonów dziesięcin. Na tym obszarze znajduje się nadto platyna, węgiel kamienny i grafit najprzedniejszej jakości, nadający się do zastosowania w przemyśle bez wszelkiej przeróbki. Roczna produkcja tego rewiru wynosiłaby przeszło cztery miljony wysokich pni sosnowych. Dla ich przeróbki potrzebaby postawić przeszło tysiąc tartaków.

Drugi taki obszar dla eksploatacji obcej wyznaczają bolszewicy na północy Rosji europejskiej. Obszar leśny północnej Rosji europejskiej w zlewisku Oceanu Północnego wynosi 85 miljonów dziesięcin. Z tego bolszewicy chcą wydzierżawić 18 miljonów dziesięcin. Są to lasy stare, wysokopienne, głównie sosnowe, w zachodnich połaciach, jodłowe w pozostałych. Oprócz koncesyj leśnych, mogą tu być udzielone koncesje na eksploatację pól naftowych, t. zw. »uchtinska« nafta, na budowanie kolei regulowanie i usplawnianie rzek.

Górnicze zamierzone koncesje na Syberji znajdują się w następujących rejonach:

W zagłębiu Kuźnieckiem zamierzone jest wydanie koncesyj na eksploatację tamtejszych niezmiernie bogatych złóż węglowych. Są one szacowane na sto pięćdziesiąt tysięcy miljardów pudów! Stanowią one połowę wszystkich zapasów węgla w Rosji. Pod względem jakości węgiel kuźniecki przewyższa doniecki, który nie ustępuje dobrocią angielskiemu. O 80 wiorst na południe od stolicy tego zagłębia miasta Kuźniecka znajduje się tobolskie zagłębie żelazne. Połączywszy oba te zagłębia koleją, można stworzyć tam fabrykę żelaza, produkującą 40 do 50 miljonów pudów rocznie. — Ogólny zapas rudy zagłębia tobolskiego jest obliczany na półtora miljarda pudów. Ruda jest niemal wyłącznie 63-procentowa.

O sto wiorst od Irtysza znajduje się Ekibazstuzskoje zagłębie węglowe, zawierające 35 miljardów pudów węgla koksującego. Tuż obok znowu znajdują się Riderowskie złoża cynkowe, obliczane na 150 miljonów pudów. Ruda jest bardzo szlachetna, obok czystego cynku zawiera ona na każde sto pudów (160 kg.) 7 zołotników złota, 59 zołotników srebra, 8 procent ołowiu i 1 procent miedzi.

W basenie Jeniseju znajdują się Irbińskie i Abakańskie zagłębia żelazne z ogólnym zapasem najszlachetniejszej rudy magnetycznej 68-procentowej, obliczanym na 580 miljonów pudów.

Osobną grupę stanowią koncesje na eksploatację rolniczą całych ogromnych obszarów znakomitej ziemi, dotąd leżącej odłogiem. Upatrzone na ten cel obszary zajmują czternaście wielkich powiatów guberni: samarskiej, uralskiej, carycyńskiej, donieckiej, dońskiej, stauropolskiej, kubańskiej i czarnomorskiej. W guberniach tych leżą ogromne obszary ziemi odłogiem. I tak na przykład w pugaczewskim powiecie guberni carycyńskiej znajduje się 250.000 dziesięcin takiego odłogu, w uralskiej przeszło 500 tysięcy dziesięcin, w kubańskiej i staurpolskiej leży odłogiem przeszło 600 tysięcy dziesięcin egipskiej ziemi tak, że łącznie rząd bolszewicki w samym południowo-wschodnim rejonie Rosji europejskiej ma do wydzierżawienia koncesjonarjuszom zagranicznym przeszło trzy miljony dziesięcin ziemi rolnej, w każdej chwili gotowej do wzięcia pod uprawę.

Tak wyglądają najważniejsze pozycje w tym katalogu zamierzonych i gotowych do rozdania koncesyj. Jest koło czego pochodzić i o co się pokusić. To też kapitał angielski i amerykański, widząc przed sobą takie kąski, odczuwa nieprzeparty popęd ku rządowi bolszewickiemu, który temi kąskami dysponuje.

KRONIKA.

Kraków, 15 stycznia.

PRAWDOPODOBIEŃSTWO POGODY NA DZIEŃ 15 STYCZNIA: Przeważnie pochmurno, chłodniej, wiatry zachodnie i północno-zachodnie, możliwe przelotne opady.

Wyciąg z obserwacyj meteorologicznych w Polsce z dnia 14 bm.:

Miejscowość	Temper. max.	Temper. min.	Kier. wiatru	Stan nieba
Kraków	7	—1	zachodni	pochmurno
Zakopane	9	—2	południowy	pochmurno
Warszawa	7	5	południowy	pochmurno
Poznań	6	1	półn.-zach.	deszcz
Gdańsk	5	2	północny	półpochmurno

Rozkład ciśnień: Wysokie ciśnienie nad zatoką Biskajską, niż barometryczny głównie nad Finlandją, także nad Polską.

ZA POLEGŁYCH ZA OJCZYZNĘ. Wczoraj odbyło się o godzinie 10 rano w kościele OO. Dominikanów w Krakowie nabożeństwo żałobne za poległych na wschodnim froncie oficerów i żołnierzy 20 pułku piechoty ziemi krakowskiej. Na środku kościoła wśród zieleni widniała wysoko wzniesiona na katafalku trumna, przed którą ustawiono w piramidę karabiny maszynowe. Obok trumny, jako warta honorowa, stanął oddział żołnierzy 20 p. p. Mszę żałobną, na której byli obecni: jen. Linde, Stiller, Symon, Piasecki, starosta Kowalikowski, prezydjum miasta, reprezentacje instytucyj, oficerowie i żołnierze 20 p. p., oraz licznie zebrana publiczność, odprawił w asystencji duchowieństwa proboszcz szóstej dywizji, OO. Bruno Janiewski. W czasie nabożeństwa mieszany chór wojskowy i orkiestra 20 p. p. wykonały szereg pieśni żałobnych. Po mszy piękne kazanie wygłosił O. Konstanty Żukiewicz.

»Dar wolności — mówił kaznodzieja — okupili powracający z bojów bohaterowie ziemi krakowskiej obficie przelaną krwią, ścieląc ojczystą ziemię tysiącami mogił. Duch męstwa, który ożywiał naszych sławnych przodków, kierował i tymi dzielnymi synami ojczyzny, z których większość pochowana na wieczny sen w odległych rubieżach ukochanej ziemi, ma za pomnik swoich czynów dzieło wywalczonej przy ich pomocy wolności Polski. Trudy, krew i życie, niesione przez nich tak ofiarnie za ziemię i wiarę, dały już owoc stokrotnej chwały, a najwyższym majestatem tego krwawego posiewu, to obecne żniwo radości, zwycięstwo Polski samotnej w walkach z wrogiem. — Dlatego ta trumna, ustawiona w kościele, niech się nam wydaje według słów zwycięzcy z pod Cecory, jako szkarłat ze krwi, który woła: »nie płaczcie po mnie, bo szlachetnie jest umrzeć za ojczyznę«. A te mogiły, zalegające nasze kresy, niech się staną kurhanami i kopcami granicznemi, któreby wskazywały, dokąd sięga państwo nasze«.

Mowca skończył i tylko za oknami kościoła słychać było smutnie padające krople deszczu.

POWITANIE 20 PP. DZIECI ZIEMI KRAKOWSKIEJ. W dniu jutrzejszym historyczny rynek krakowski będzie widownią wspaniałej uroczystości. Oto przed frontem stanie kilkudziesięciu oficerów i żołnierzy, dzieci ziemi krakowskiej, którzy za bohaterstwo w obronie Ojczyzny zostaną odznaczeni krzyżem »Virtuti militari«. Mieszkańcy Krakowa, wdzięczni swoim żołnierzom, niewątpliwie wypełnią szczelnie wspaniały nasz rynek, a właściciele realności ozdobią swoje domy flagami o barwach państwa i miasta, co podniesie nastrój niezwykłej chwili.

Do Komitetu przyjęcia VI dywizji dzieci ziemi krakowskiej zgłosiły się cztery szkoły żeńskie z gotowością udekorowania kwiatami wszystkich żołnierzy, biorących udział w niedzielnej uroczystości. W celu przygotowania odpowiedniej ilości kwiatów, pożądanem jest, aby uczenice tych zakładów, oraz innych szkół żeńskich przygotowały około 3000 kwiatów i zebrały się w niedzielę o godz. 10 rano pod arkadami Sukiennic od strony ul. Szewskiej pod przewodnictwem swoich przełożonych.

Ze względu na brak miejsca w sali Y. M. C. A. przy ul. Zwierzynieckiej w godzinach przyjęcia żołnierzy w niedzielę po południu, Komitet uprasza, aby osoby, które otrzymały zaproszenia, nie wprowadzały ze sobą rodzin. Porządek przy wejściu utrzymywać będzie straż wojskowa.

SAMOCHODY DLA PLEBISCYTU GÓRNOŚLĄSKIEGO. W myśl odezwy jeneralnego komisarza plebiscytowego, zwraca się Towarzystwo Obrony kresów zachodnich z prośbą do właścicieli samochodów, aby zechcieli jak najprędzej, choć na krótki przeciąg czasu, wypożyczyć kilka samochodów na cele plebiscytowe od dyspozycji Towarzystwa w Krakowie (ulica Retoryka l. 5).

NA PLEBISCYT GÓRNOŚLĄSKI złożyli w Towarzystwie obrony kresów zachodnich fabryka maszyn rolniczych »Odlew« w Krakowie 70.000 mk., Związek gospodarczy przemysłu olejowego w Krakowie 57.200 mk.

GROŹBA STRAJKU W ELEKTROWNI I GAZOWNI. Jak donosiliśmy onegdaj, prezydjum miasta nawiązało z powrotem rokowania z robotnikami krakowskiej elektrowni i gazowni w sprawie żądań robotników. Pertraktacje początkowo wróżyły pomyślne załatwienie sprawy, wobec tego, że prezydjum zgodziło się na zetatyzowanie robotników. Po przedyskutowaniu szeregu punktów, związanych z tą kwestją, doszło ostatecznie do ugody. Dopiero przy omawianiu sprawy podwyżki płac pojawiły się znaczne różnice między prezydjum a robotnikami. Wczorajsze pertraktacje do późnego wieczora nie dały pomyślnych rezultatów. Wobec tego, że dzień dzisiejszy jest ostatnim terminem, w którym, wedle żądań robotników elektrowni i gazowni, sprawa ta ma być przedyskutowaną i definitywnie załatwioną, należy się liczyć z możliwością strajku robotników w obu wspomnianych zakładach miejskich.

NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE ZA JULJANA BARTOSZEWICZA. Dnia 17 stycznia, jako w setną rocznicę urodzin Juljana Bartoszewicza, znakomitego historyka, nieskazitelnego człowieka i gorącego patrjoty, odbędzie się o godz. 8 rano w kościele akademickim św. Anny nabożeństwo żałobne, urządzone staraniem grona wdzięcznych jego uczniów, zamieszkałych w Krakowie.

Z TEATRU IM. SŁOWACKIEGO. Dzisiaj premjera klasycznych sztuk: Cervantesa »Teatr cudowności« i »Sługi dwóch panów« Goldoniego. Zwyczajem XVIII wieku komedję Goldoniego zakończy menuet wszystkich artystów, biorących w niej udział. »Teatr cudowności« i »Sługa dwóch panów« powtórzone będą w poniedziałek, wtorek, czwartek i sobotę. Jutro po poł. »Betleem polskie« Rydla.

W poniedziałek 17 bm. o godz. 3 po poł. daje teatr im. Słowackiego przedstawienie dla uroczyście witanych przez Kraków żołnierzy 6 dywizji. Dane będzie »Betlejem polskie«.

Z TEATRU »BAGATELA«. Dziś w sobotę 15 bm. po raz 3 znakomita farsa pt. »Dwójka hultajska«. Jutro w niedzielę po południu o godz. 4 po raz 25 wypełni widownię »Dobrze skrojony frak«, wieczorem »Magdalenki«.

OPERETKA W »NOWOŚCIACH«. »Szalona hrabianka« operetka W. Kollo wejdzie na repertuar teatru »Nowości« w przyszłym tygodniu. Jest to jedna z najweselszych operetek, pełna humoru i komicznych sytuacyj. Główną postać 13-letniej hrabianki kreuje p. Walewska. Ponadto biorą udział pp. Olska, Czerzekówna, Pilarski, Marjański, Solnicki, Ujheli, Soliński, reżyserję prowadzi Latajner-Lawiński, dyryguje Wallek Walewski. Tańce układu Z. Nellego. Atrakcją tej operetki będą występy Maryli Pawińskiej, primabaleriny opery warszawskiej.

KRADZIEŻ SKÓR. Policja krakowska aresztowała Abrahama Fastowskiego (lat 30) spedytora oraz jego służącego Marcina Wolaka, którzy we wspólnem porozumieniu po rozbiciu wagonu skradli ze stacji kolejowej w Bonarce 42 skóry bydlęce wartości 40.000 mk. Skóry te, które były własnością garbarni w Ludwinowie, sprzedali oni handlarzowi skór Dawidowi Kirschnerowi z Podgórza, którego również aresztowano.

ECHA KRADZIEŻY KOLEJOWYCH. Przed kilku dniami donosiliśmy o wykryciu na dworcu kolejowym w Krakowie szajki złodziei, złożonej z funkcjonarjuszy kolejowych, która od dłuższego czasu, rozbijając wagony, dopuszczała się systematycznych kradzieży, wyrządzając w ten sposób znaczne szkody. Wczoraj policja odstawiła do tutejszego sądu okręgowego całą szajkę, złożoną z 11 osób.

DZIWNE PRAKTYKI W HANDLU KSIĘGARSKIM. Przed tygodniem podręcznik do nauki języka angielskiego pt. »Argus. Samouczek angielski« został nabyty w pewnej poważnej firmie księgarskiej w Krakowie za 113 marek. W tydzień później od innego klijenta tasama firma za tęsamą książkę zażądała 222 mk. Klijent odszedł, nie nabywszy książki, po którą atoli zgłosił się nazajutrz z chęcią nabycia. Podano mu już cenę 250 mk. Klijent wobec tej ceny zrezygnował z kupna i udał się do drugiej, a następnie do trzeciej księgarni. Obie podały cenę w kwocie 222 marek, co wygląda na cenę umówioną. Dopiero czwarta księgarnia sprzedała wspomniany podręcznik za 130 marek. Tego rodzaju różnice w cenie książki, służącej do masowego użytku, są chyba niedopuszczalne i świadczą, że nawet do krakowskich księgarń wtargnęły już praktyki, niezgodne z tradycją naszego księgarstwa.

URODZINY I ŚMIERTELNOŚĆ. W ogłoszonym przez dra T. Janiszewskiego stosunku urodzin do śmiertelności w Polsce, czytamy między innemi: W Krakowie ilość urodzin spadła z 28'14 w roku 1913 na 14'35 w roku 1918, licząc na 1000 mieszkańców, a śmiertelność niemowląt podniosła się z 14'9 w r. 1915 na 18 w r. 1918 na 100 żywo urodzonych, ogólna zaś śmiertelność wzrosła z 17'2 w r. 1913 na 20'4 w r. 1918 na 1000 mieszkańców. Na każde 100 urodzin w r. 1913 wypadło w roku 1917 zaledwie 17'2 urodzin w Łodzi, 22'6 w Żyrardowie, 23'2 w Zawierciu, 24'5 w Kaliszu, 25'3 w Konstantynowie; we wszystkich innych miejscowościach b. Królestwa Polskiego konstatujemy także bardzo znaczny spadek ilości urodzin przy jednoczesnem wzmożeniu się śmiertelności. Dopiero ogólny spis ludności okaże, jaki jest prawdziwy nasz bilans.

LISTY I PRZESYŁKI DLA ŻOŁNIERZY W POLU. Centralny zarząd poczt polowych naczelnego dowództwa wojsk polskich przypomina, że listy i przesyłki dla żołnierzy armji w polu adresować należy wyraźnie i przejrzyście. Adres danej przesyłki i listów powinien zawierać imię i nazwisko, numer pułku, piechoty, jazdy czy kawalerji, numer kompanji, szwadronu, baterji, numer poczty polowej. Pozatem nie należy zamieszczać żadnych innych szczegółów, jak nazwy miejscowości, koszar, tytułu pułku itp. Powoduje to bowiem częste omyłki, spóźnienia i trudności w segregacji przesyłek do armji w polu. Zwraca się w szczególności na to uwagę, że opuszczenie numeru poczty polowej i numeru pułku w adresie powoduje bezwarunkową niedoręczalność przesyłki, ponieważ poszukiwanie w armji za poszczególnemi nazwiskami adresatów, choćby oficerów, bez bliższego określenia służbowego przydziału tychże, jest wykluczone i niemożliwe.

NOWY POCIĄG DO OŚWIĘCIMIA. Dyrekcja państwowych kolei w Krakowie komunikuje: Od soboty 15 bm. podejmuje się między Krakowem a Oświęcimiem codzienny bieg pociągu Nr 28. Odjazd z Krakowa godzina 19'54, a od 16 bm. podejmuje się codzienny bieg pociągu Nr 27 między Oświęcimiem a Krakowem. Przyjazd do Krakowa 8'40. Pociągi te będą w biegu pomiędzy Lwowem a Oświęcimiem.

TELEGRAMY PRASOWE DO BULGARJI. Począwszy od 15 stycznia br. dopuszczono w obrocie z Bułgarją telegramy prasowe za zniżoną opłatą, według nowej taryfy zagranicznej, która będzie obowiązywać od powyższej daty.

ŚLEDZTWO W SPRAWIE MORDERSTWA PRZY UL. FLORJAŃSKIEJ nie dało dotychczas żadnych pozytywnych wyników, tak, że sprawa ta w dalszym ciągu znajduje się w martwym punkcie. Przesłuchano szereg osób, jednakowoż zeznania ich nie przyczyniły się do wyświetlenia sprawy.

ŚMIERTELNY WYPADEK WSKUTEK NIEOSTROŻNEGO OBCHODZENIA SIĘ Z BRONIĄ. — Onegdaj o godzinie 9 wieczorem zdarzył się w restauracji J. Hellera przy ul. Lubicz 3 w Krakowie nieszczęśliwy wypadek wskutek nieostrożnego obchodzenia się z bronią. Oto kierownik tej restauracji i właściciel hotelu Henryk Heller, lat 30, w obecności swoich znajomych i służby demonstrował, w jaki sposób należy obchodzić się z brauningiem. Nagle wskutek nieostrożnego manipulowania bronią padł strzał, a kula trafiła w stojącego obok Józefa Fruchthaendlera, dzierżawcę wspomnianego hotelu, raniąc go śmiertelnie. Zawezwane pogotowie ratunkowe udzieliło rannemu pierwszej pomocy. Ratunek okazał się jednak już bezskuteczny, albowiem Fruchthaendler zmarł w drodze do szpitala.

Z ZAPISKÓW POLICYJNYCH. Policja krakowska aresztowała Bolesława Sigmunta, który Elżbiecie Epsteinowej skradł portmonetkę z pieniądzmi.

Za kradzież garderoby i bielizny na szkodę Bolesława Dietricha policja aresztowała Piotra Surmę.

Aresztowano w Krakowie 16-letniego Izraela Rippera, który z podwórza domu l. 16 na ul. św. Józefa skradł Mojżeszowi Buchheistrowi wózek, wartości 2000 mk.

KOMUNIKATY i ZAWIADOMIENIA.

NADZWYCZAJNE POSIEDZENIE KOŁA B. K. matek chrzestnych wojen, odbędzie się dziś w sobotę o godz. 5 po poł. w małej sali Starego Teatru.

ZGROMADZENIE RODZICÓW w sprawie opróżnienia przez wojskowość budynków szkolnych w Krakowie odbędzie się w sobotę dnia 15 bm. o godz. 4 po południu w Ratuszu kazimierskim (Wolnica 1).

AKADEMICKI WIEC SPRAWOZDAWCZY z akademickiej działalności obywatelskiej ubiegłych wakacyj odbędzie się w niedzielę 16 bm. o godz. 11 przed poł. w sali Kopernika Coll. nov.

DOROCZNA WYSTAWA FORMISTÓW otwarta zostanie dnia 23 bm. w niedzielę w Tow. Przyj. Szt. Piek. Prace nadsyłać należy do 20 bm. włącznie pod adresem Tow. Przyj. Szt. Piękn. w Krakowie.

Z kraju i ze świata.

WARSZAWA ŻĄDA OD RZĄDU ZWROTU MIESZKAŃ. »Robotnik« podaje: Magistrat miasta Warszawy postanowił wysłać petycję do Sejmu o wezwanie rządu, aby najpóźniej do dnia 1 lipca 1922 roku dostarczył niezbędnym urzędom państwowym specjalnie pobudowanych pomieszczeń, także niezbędnym urzędnikom państwowym mieszkań w celu uwolnienia w tym terminie zajętych na zasadzie rekwizycyj prywatnych lokali i mieszkań w Warszawie.

O POMOC DLA UCHODŹCÓW ROSYJSKICH. Z Warszawy donoszą: Onegdaj prezydjum towarzystwa polsko-rosyjskiego w osobach prof. Leona Petrażyckiego, ks. Okołokułaka i adwokata Michalskiego udało się do ministra pracy i opieki społecznej p. Pepłowskiego, prosząc go w imieniu towarzystwa o okazanie pomocy uchodźcom rosyjskim w Polsce. P. Pepłowski przyjął deputację bardzo życzliwie i obiecał jej poparcie.

MŁODZIEŻ JUGOSŁOWIAŃSKA W WARSZAWIE. Z Warszawy donoszą: Onegdaj akademicka sekcja artystyczna narodowego zjednoczenia młodzieży podejmowała klub jugosłowiański »Mladost« w salonach hotelu Angielskiego. Atmosfera była nadzwyczaj serdeczna. Poruszano sprawę zbliżenia się młodzieży jugosłowiańskiej do polskiej.

PRAWA AUTORÓW DRAMATYCZNYCH. Z Warszawy piszą nam: Związek autorów dramatycznych polskich oddał obronę autorskich praw agencji »Panmusaion«, pozostającej pod kierunkiem p. dyr. Ludwika Hellera. Wszystkie dyrekcje teatrów w sprawach wystawiania sztuk polskich autorów zechcą się zwracać do wyżej wymienionej agencji (Hortensja 6 w Warszawie).

ZAKOŃCZENIE STRAJKU W WARSZAWIE. »Kurjer Polski« donosi, że pracownicy warsztatów głównych stacji Warszawa-Praga postanowili zakończyć strajk włoski i w dniu dzisiejszym przystąpili do pracy.

POZWOLENIE NA WYJAZD MŁODZIEŻY ZAGRANICĘ. Ministerstwo spraw wojskowych komunikuje: W sprawie wydawania paszportów zagranicznych uczniom i akademikom celem ukończenia przez nich szkół za granicą, biuro prasowe ministerstwa spraw wojskowych komunikuje, że pozwoleń na wyjazd za granicę w takich wypadkach udzielać będą odnośne P. K. U. jedynie wyjątkowo na podstawie należycie umotywowanych podań, popartych rzeczowemi dowodami. Przy wydawaniu zezwoleń na wyjazd za granicę uważać należy za motywy godne uwzględnienia: stały pobyt rodziców za granicą, brak odpowiednich szkół w kraju, daleko już posunięte studja w szkole zagranicznej, posiadanie stypendjów rządowych lub instytucji naukowej, inne stypendja zagraniczne itp. W razie wątpliwości będą P. K. U. przed wydaniem pozwoleń na wyjazd za granicę zasięgać opinji D. O. G., względnie ministerstwa spraw wojskowych (sekcja poborów i uzupełnień).

OTWARCIE RADY WOJEWÓDZKIEJ W LUBLINIE. W dniach 17, 18 i 19 b. m. odbędzie się w Lublinie posiedzenie rady wojewódzkiej. Na otwarcie rady spodziewane jest przybycie prezydenta ministrów. W dniu otwarcia rady wojewódzkiej odbędzie się galowe przedstawienie z udziałem artysty Solskiego.

OKRĘT »LWÓW«. Departament marynarki przy ministerstwie spraw wojskowych zwrócił się do reprezentacji miasta Lwowa z prośbą o przyozdobienie nabytego przez Polskę w Holandji okrętu wojennego banderą i obrazem z widokiem miasta Lwowa. Okręt ten bowiem będzie nosił nazwę »Lwów«. Prezydjum miasta zobowiązało się dostarczyć obrazu, który będzie umieszczony w sali oficerskiej statku, zebraniem pieniędzy na banderę zajął się komitet z łona katolickiego Związku Polek.

ZJAZD DZIERŻAWCÓW ROLNYCH zainicjowany przez Związek chrześcijańskich dzierżawców na południowo-wschodnich kresach Polski we Lwowie (ul. Fredry 6) odbędzie się we Lwowie dnia 31 stycznia 1921 w sali wykładowej Towarzystwa gospodarskiego (Lwów, ul. Kopernika 20). Przybywających w dniach 29 i 30 stycznia przyjmuje delegat Związku w lokalu przy ul. Fredry 6 od godziny 9 rano do 2 po południu i od 4 po południu do 7 wieczór.

UŁASKAWIENIE MORDERCZYŃ. Ze Lwowa donoszą: We wtorek wieczorem nadszedł z kancelarji Naczelnika państwa telegram tej treści: »Naczelnik państwa ułaskawił Anielę i Malwinę Burskie, zasądzone przez sąd doraźny na karę śmierci, a o wymiarze kary w zamian za karę śmierci nastąpi zawiadomienie w czasie późniejszym«.

RABUNKI WE LWOWIE. Niewyśledzeni dotychczas sprawcy wkradli się do mieszkania właściciela kantoru wymiany przy ul. Rejtana we Lwowie, nazwiskiem Gruenbauma i korzystając z nieobecności właściciela, zabrali kasetkę, zawierającą 6 tysięcy dolarów i wiele złota o łącznej wartości 8 do 9 miljonów marek. Prawdopodobnie bandyci śledzili bankiera w chwili, gdy wychodząc z kantoru zabrał ze sobą do domu ową drogocenną kasetkę i widząc go następnie wychodzącego na ulicę, skorzystali z okazji, aby unieść łup.

Tegoż dnia między godz. 11—12 w południe przy ul. Kurkowej została popełniona kradzież na szkodę wicedyrektora banku krajowego p. Poźniaka. Według opowiadania służącej z tej kamienicy, o tej mniej więcej porze jacyś dwaj wojskowi kręcili się po schodach, a na jej zapytanie, czego sobie życzą, odpowiedzieli, że szukają mieszkania dla jakiegoś kapitana, poczem poczęli silnie dzwonić do drzwi p. Poźniaka, a gdy nikt im nie otwierał, wyważyli drzwi, a dostawszy się do pokoju, wynieśli kosztowności i biżuterję wartości przeszło 500.000 marek.

SĄDOWNICTWO NA KRESACH WSCHODNICH. Warszawski »Naród« donosi, że minister sprawiedliwości uda się do Łucka dla zaznajomienia się z organizacją sądownictwa na kresach wschodnich.

ODZNACZENIE OFICERÓW ŚLĄZAKÓW Z 18 DYWIZJI PIECHOTY. »Dziennik Cieszyński« donosi: W tych dniach odznaczyło dowództwo 4 armji za wybitne czyny na polu walki oficerów Ślązaków majora Wartę, porucznika adjut. Gieruszczaka, ppor. Kopla, ppor. Santariusa, ppor. Koledzieja krzyżem walecznych.

SŁOWACKIE MIASTO OGRODÓW. (Herm.). »Slovenski Dennik« pisze, że w miejscowości kąpielowej w Piszczanach utworzyło się specjalne towarzystwo o wielomiljonowem kapitale, którego zadaniem ma być wybudowanie nowego miasta czysto ogrodowego. Ma to być coś w rodzaju podobnych miast ogrodowych w Ameryce i Anglji.

PODWYŻSZENIE ROZMAITYCH OPŁAT O 100% W AUSTRJI. Rząd republiki austrjackiej otrzymał od parlamentu upoważnienie do podwyższenia o 100% opłat za artykuły monopolu państwowego, a mianowicie za tytoń, alkohol i sól. Taryfy pocztowe i kolejowe podwyższone zostaną również o 100%. Łączny dochód z tych podwyżek wyniesie 4'1 miljarda koron z czego 2 miljardy przeznaczono na polepszenie płac urzędników państwowych, 1'1 miljarda dla kolejowych funkcjonarjuszów ruchu i 1 miljard dla urzędników krajowych.

CENY WSTĘPU NA REDUTĘ W WIEDNIU. Ceny wstępu i miejsc na pierwszą redutę w Wiedniu, która odbędzie się w »Staatsoper« w Wiedniu, są następujące: Karta wstępu dla panów 2000 K, dla pań 1500 K. Loża prosceniowa 20.000 K. loża III p. 8000 K. Miejsce na IV galerji w środku 200 K, boczne 150 K, stojące 100 K od osoby.

ZNISZCZENIE ŁOTWY. Łotewski departament statystyczny ogłasza statystykę, według której w czasie wojny zrujnowanych zostało w Łotwie doszczętnie 83.402 budynków. Oprócz tego zniszczonych częściowo zostało 116.432 budynków, które potrzebują naprawy. Cyfry te przedstawiają wymownie warunki, jakie znajdują powracający uchodźcy, którzy będą zmuszeni nieraz zamieszkać w norach ziemnych.

KRADZIEŻ FAŁSZYWYCH KLEJNOTÓW. Straż muzeum narodowego w St. Germain en Laye wykryła w ubiegłym tygodniu dziurę w oknie zamku, zrobioną przez włamywaczów dla dokonania kradzieży starych królewskich koron i klejnotów galijskich. Klejnoty te zostały skradzione, co wywołało wielkie poruszenie. Wobec tego dyrektor muzeum, Reinach, oświadczył, że »klejnoty« były tylko imitacją, a prawdziwe są bezpiecznie przechowywane.

TUNEL POD KANAŁEM SUESKIM. Pod kanałem sueskim ma być wybudowany tunel w miejsce wiszącego mostu, który w czasie wojny został rzucony przez kanał z miejscowości Kantara, który jednakże stanowi znaczną przeszkodę dla żeglugi. Plan techniczny tego tunelu jest już opracowany i nie przedstawia trudności nie do pokonania. Tunel służyć będzie do

regularnej komunikacji kolejowej pomiędzy Palestyną a Egiptem.

REPERTUAR TEATRU MIEJSKIEGO IM. JUL. SŁOWACKIEGO:

Sobota, 15 bm.: »Teatr cudowności« i »Sługa dwóch panów«.
Niedziela, 16 bm. po poł.: »Betleem polskie«, wieczorem »Teatr cudowności« i »Sługa dwóch panów«.
Poniedziałek, 17 bm.: »Teatr cudowności« i »Sługa dwóch panów«.
Wtorek, 18 bm.: »Teatr cudowności« i »Sługa dwóch panów«.
Środa, 19 bm.: »Orlątko«.
Czwartek, 20 bm.: »Teatr cudowności« i »Sługa dwóch panów«.
Piątek, 21 bm.: »Orlątko«.
Sobota, 22 bm.: »Teatr cudowności« i »Sługa dwóch panów«.
Niedziela, 23 bm. po poł.: »Betleem polskie«, wieczorem »Żołnierz królowej Madagaskaru«.

REPERTUAR MIEJSKIEGO TEATRU POWSZECHNEGO.

Sobota, 15 bm.: »Intryga i miłość«.
Niedziela, 16 bm. po poł.: »Chata za wsią«; wieczorem »Księżniczka czardasza«.
Poniedziałek, 17 bm.: »Krakowiacy i górale«.
Wtorek, 18 bm.: »Major ułanów«.
Środa, 19 bm.: »Major ułanów«.
Czwartek, 20 bm.: »Major ułanów«.
Piątek, 21 bm.: Wieczór Rity Sacchetto.
Sobota, 22 bm. po poł.: »Krakowiacy i górale«, wieczorem »Lalka«.

REPERTUAR TEATRU »BAGATELA«.

Sobota, 15 bm.: »Dwójka hultajska«.
Niedziela, 16 bm. po poł.: »Dobrze skrojony frak«, wieczorem »Magdalenki«.
Poniedziałek, 17 bm.: »Dwójka hultajska«.
Wtorek, 18 bm.: »Dwójka hultajska«.
Środa, 19 bm.: »Dwójka hultajska«.

REPERTUAR TEATRU »NOWOŚCI«.

Sobota, 15 bm.: »Dziewczę z Holandji«.
Niedziela, 16 bm. po poł.: »Dziewczę z Holandji«; wieczorem »Dziewczę z Holandji«.
Poniedziałek, 17 bm.: »Dziewczę z Holandji«.
Wtorek, 18 bm.: »Szalona hrabianka«.
Środa, 19 bm.: »Szalona hrabianka«.
Czwartek, 20 bm.: »Szalona hrabianka«.

Porządek dzienny poświątecznego posiedzenia sejmu.

Warszawa, 15 stycznia. (PAT). Biuro sejmowe ogłasza następujący porządek dzienny dwusetnego posiedzenia Sejmu w dniu 18 b. m., o godzinie 4 po południu:

1) Pierwsze czytanie ustawy: a) o podwyższeniu kosztów sądowych i opłat notarjuszów, adwokatów i komorników sądowych b. dzielnicy pruskiej. b) W przedmiocie zmiany ustawy o opłatach świadków i znawców b. dzielnicy pruskiej. c) O podwyższeniu opłat pisarskich w postępowaniu przed sądami przemysłowemi i kosztów w przymusowem postępowaniu administracyjnem.

2) Pierwsze czytanie ustawy o zmianie stawek pieniężnych, obowiązujących w b. dzielnicy austrjackiej w ustawach sądowych.

3) Pierwsze czytanie ustawy w przedmiocie poddania sądom doraźnym spraw o przestępstwa z chęci zysku, popełniane przez wojskowych.

4) Pierwsze czytanie ustawy, normujące stosunki służbowe urzędników wojskowych, zgłaszających się do służby w linji.

5) Pierwsze czytanie ustawy o budowie linij kolejowych Kokoszki—Mały Kock lub Kokoszki—Gydnia.

6) Pierwsze czytanie ustawy o władzach marynarki rządowej.

7) Sprawozdanie komisji przemysłowo-handlowej w przedmiocie projektu ustawy o organizacji giełd w Polsce.

8) Sprawozdanie komisji odbudowy kraju o wniosku posła Bardla w sprawie zmiany ustawy z dnia 16 lipca 1919 roku o pomocy państwowej na odbudowę gospodarstw zniszczonych, albo uszkodzonych wskutek wojny.

9) Sprawozdanie komisji ochrony pracy o przedłożeniu rządowem w przedmiocie zmiany w brzmieniu artykułu 57 ustawy z dnia 1 sierpnia 1919 r. o załatwianiu zatargów zbiorowych między pracodawcami a pracownikami rolnymi.

10) Sprawozdanie komisji administracyjnej o wniosku posła Piechoty i tow. w sprawie pierwszeństwa dla byłych wojskowych przy obsadzaniu posad w służbie państwowej, jakoteż wydawaniu koncesji i pozwoleń na handel w monopolach państwowych.

11) Sprawozdanie komisji przemysłowo-handlowej w przedmiocie wniosku nagłego posła Waszkiewicza i tow. z Narodowej Partji Robotniczej w sprawie kryzysu w przemyśle włókienniczym w okręgu łódzkim.

TYMCZASOWA RADA KOLEJOWA.

Warszawa, 15 stycznia (Tel. wł.) Na mocy uchwały rady ministrów została aż do ustawowego utworzenia »**Państwowej rady kolejowej**« **powołana do życia** »**Tymczasowa rada kolejowa**«, **złożona z trzech członków, jako organ doradczy ministra kolei.** W skład Tymczasowej rady kolejowej weszli ze sfer przemysłowych Władysław Pfeifer, znany przemysłowiec warszawski, z ramienia wojskowości jen. por. Norwid-Neugebauer, z ramienia ministerstwa kolei szef sekcji inż. Kaz. Zipser. Radzie przewodniczyć będzie **minister kolei**, ewentualnie wiceminister.

KONFERENCJA W SPRAWIE OPAŁOWEJ.

Warszawa, 15 stycznia (Tel. wł.) Wczoraj wieczorem odbyła się pod przewodnictwem prezydenta Witosa konferencja międzyministerjalna w sprawie opałowej.

SPRAWA PRZEOBRAŻENIA »PATA«.

Warszawa, 15 stycznia (Tel. wł.) Wczoraj odbyła się po d przewodnictwem podsekretarza stanu dra Wróblewskiego konferencja w sprawie przekazania Polskiej Ajencji Telegraficznej (P. A. T.) konsorcjum prywatnemu. **Uchwał żadnych nie powzięto.**

MARYNARKĄ HANDLOWĄ ZAJMIE SIĘ MINISTERSTWO PRZEMYSŁU I HANDLU.

Warszawa, 15 stycznia (Tel. wł.) Rząd polski przystąpił obecnie **do ostatecznego uregulowania sprawy marynarki handlowej**, postanawiając wszystkie sprawy, związane z marynarką handlową, **ześrodkować w ministerstwie przemysłu i handlu.** Projekt rządowy przewiduje współdziałanie ministerstw interesowanych w sprawach żeglugi i morskich. Projekt ustawy przedłożony zostanie natychmiast po wznowieniu obrad Sejmu sejmowej komisji morskiej.

PRZEDSTAWICIELE POLSKI NIE WYJEŻDŻALI Z KOMISJĄ LIGI NA LITWĘ.

Warszawa, 15 stycznia (PAT). W uzupełnieniu wiadomości, podanych wczoraj o wyjeździe do Wilna i Kowna misji konsultacyjnej, ministerstwo spraw zagranicznych komunikuje, że **pułkownik Dowojna Sołohub oraz hr. Tyszkiewicz i Gwiazdowski towarzyszyli tej misji tylko w celu pożegnania** w imieniu naczelnego dowództwa i ministerstwa spraw zagranicznych. Natomiast nie było mowy o ich wyjeździe do Wilna i Kowna.

ARESZTOWANIE DZIAŁACZY MOSKALOFILSKICH.

Lwów, 15 stycznia. (East Express). „Wola Narodu" donosi, że na Łemkowszczyźnie władze **aresztowały działaczy moskalofilskich za ich szkodliwe dla państwa polskiego agitacje.** Aresztowanych dostawiono do Nowego Sącza. Żandarmerja poszukuje redaktora Hładika.

ROKOWANIA W RYDZE.

Ryga, 15 stycznia. (East Express). We czwartek rozpoczęła pracę podkomisja funduszowa. Zadaniem jej jest ustalenie, jakie fundusze i kapitały o znaczeniu socjalnem podlegają zwrotowi państwu polskiemu przez Rosję. Chodzi w pierwszym rzędzie o kapitały kościelne, stypendjalne, naukowe oraz instytucyj społecznych.

POWRÓT JEŃCÓW Z ROSJI.

Warszawa, 15 stycznia. (PAT). Na posiedzeniu komisji międzyministerjalnej do spraw jeńców, zakładników i uchodźców z dnia 13 bm., delegat na konferencję pokojową w Rydze p. Edward Z a l e s k i zreferował układ ten, który w najbliższych dniach ma być podpisany przez obie układające się w Rydze strony. Obecnie można zaznaczyć, że przewidując rozpoczęcie wymiany jeńców wojennych w ilości 1500 osób tygodniowo, z chwilą ukonstytuowania się komisji mieszanej, liczba repatrjowanych z Rosji wzrośnie do 4000 osób tygodniowo, tj. 1500 jeńców wojennych i 2500 repatrjowanych osób cywilnych.

Komisja portowa w Gdańsku.

Warszawa, 15 stycznia (Tel. wł.) W sprawie wyboru przewodniczącego komisji portowej, senat gdański zaproponował rządowi polskiemu, **aby narazie nie wybierano przewodniczącego.** Przewodnictwo w radzie portowej **przechodziłoby kolejno z rąk polskich członków do gdańskich.** Propozycja ta ma na celu **usunięcie trzeciego obcego czynnika.** Jeżeliby próba ta powiodła się, będzie to **nietylko zaoszczędzenie znacznych funduszów**, lecz zarazem byłoby ważnym krokiem w **politycznem zbliżeniu Gdańska do Polski.** (Jak wiadomo, na podstawie konwencji polsko-gdańskiej radzie portowej przewodniczyć miał, w razie jeżeliby nie doszło do porozumienia co do osoby przewodniczącego między Polską a Gdańskiem, wydelegowany z ramienia Ligi narodów przewodniczący — Szwajcar. Do stanowiska tego przywiązana była pensja roczna w kwocie 100 tysięcy franków w złocie. Przyp. red.)

UMOWA APROWIZACYJNA Z GDAŃSKIEM.

Warszawa, 15 stycznia (Tel. wł.) Wczoraj odbyła się konferencja w sprawie **wykonania umowy aprowizacyjnej z wolnem miastem Gdańskiem.** Obradom przewodniczył poraz pierwszy nowy minister aprowizacji p. Grudziecki.

NADKOMISARZ GDAŃSKA.

Gdańsk, 15 stycznia (PAT). Mianowany przez Ligę narodów nadkomisarz Gdańska jenerał angielski Haking przybędzie do Gdańska — jak donosi »Danziger Zeitung« — 20 stycznia. Haking bawi obecnie w Genewie, gdzie konferował z jeneralnym sekretarzem Ligi narodów.

Konstytuanta rosyjska w Paryżu.

Paryż, 15 stycznia. (PAT). Zgromadzenie konstytuujące rosyjskie, obradujące obecnie w Paryżu, uchwaliło rezolucję, oświadczającą, że **Rosja nigdy nie uzna tyranji bolszewickiej. Traktat handlowy zawarty przez bolszewików zostanie poddany rewizji.** Długi zagraniczne z przed roku 1917 będą rozpatrzone na konferencji międzynarodowej. Zgromadzenie **protestuje przeciw koncesjom, udzielonym cudzoziemcom przez sowjety, oraz przeciw wywiezieniu złota rosyjskiego.**

Rumunja spodziewa się ataku bolszewików.

Lyon, 15 stycznia. (PAT). Rząd rumuński **unieważnił kontrakty sprzedaży ćwierci miljona karabinów z obawy przed ofensywą bolszewicką.** Ks. Ghika, rumuński poseł w Paryżu, oświadczył, że rząd bukaresztański liczy się z ewentualnością, iż **bolszewicy wyruszą z wiosną na podbój Besarabji i Bukowiny.**

LENIN PODOBNO UMARŁ.

Praga, 15 stycznia (PAT). »Narodni Demokracye« donosi z Berlina, że z Moskwy nadeszło tam doniesienie, **jakoby Lenin umarł.** — Przed kilku dniami powołano telegraficznie do Moskwy dwóch znanych niemieckich chirurgów, aby przeprowadzili operację u pewnego wybitnego członka rządu rosyjskiego. Rząd moskiewski **nie powiadomił jednakże, o kogo chodziło wówczas.** Również z Paryża nadchodzą wieści o zgonie **przywódcy bolszewickiego Karpowa. Pod pseudonimem tym ukrywał się dłuższy czas Lenin.** Wobec tych doniesień w Paryżu i Berlinie utrzymuje się wersja o śmierci Lenina.

BOLSZEWICY GOTOWI SĄ ZREZYGNOWAĆ ZE SWOICH TEORYJ.

Helsingfors, 15 stycznia (East Express). Powrócili delegaci rządu finlandzkiego, którzy udali się do Moskwy dla ratyfikacji traktatu dorpackiego. Ogłaszają oni wynurzenia Cziczerina. Ludowy komisarz dla spraw zagranicznych miał się wyrazić:

Ukończyliśmy szczęśliwie pierwszy okres naszej **walki polityczno-wojskowej. Powinniśmy obecnie zacząć okres ekonomiczny i socjalny. Będziemy próbowali zastosować w praktyce naszą tezę polityczną**, lecz nie jest wykluczonem, że **doznamy niepowodzenia na tem polu.** W takim razie nie będziemy nalegali więcej i **zrzekniemy się zasad trzeciej międzynarodówki.**

O odbudowę przemysłu rosyjskiego przy pomocy Niemców.

Warszawa, 15 stycznia (Tel. wł.) Z Berlina donoszą, że rząd niemiecki poczynił starania o wysłanie **5 tysięcy fachowców dla udzielenia rządowi sowietów pomocy w odbudowie przemysłu rosyjskiego.** Cztery tysiące tych fachowców zająć się ma **odbudową zakładów metalurgicznych i kolejnictwa. Reszta ma być użyta jako instruktorzy do poszczególnych działów gospodarczych.**

Niemcy wzdychają do monarchji.

Berlin, 15 stycznia (PAT). »Deutsche Zeitung« zamieszcza przemówienie min. Seckta w sprawie wyborów do Sejmu pruskiego, wyznaczonych na 20 lutego. Von Seckt twierdzi, **że jedynie monarchja może przywrócić Niemcy do ich dawnego stanu.**

Askenazy do Ligi narodów.

»East Express« donosi z Genewy 12 b. m.:

Delegat polski do Ligi narodów, Szymon Askenazy, przesłał Lidze narodów depeszę w sprawie zatargu polsko-litewskiego. Depesza adresowana jest na imię jeneralnego sekretarza Ligi, p. Eryka Drumand'a. W depeszy tej delegat polski oświadcza, co następuje:

»Rząd polski przyjął z zadowoleniem do wiadomości, iż Rada Ligi narodów uchwaliła wprowadzić w życie sprawiedliwe postanowienie, powzięte w dniu 23 października co do przeprowadzenia konsultacji ludowej na terytorjach spornych między Polską a Litwą Kowieńską. Rząd polski dowiedział się również z zadowoleniem, że Rada Ligi narodów wyśle tam niewielki oddział międzynarodowy wojska w liczbie około 1.500 ludzi. Oddział ten ma wykonywać zadanie straży bezpieczeństwa (Mission simple police), celem wytworzenia na obszarach spornych warunków, zbliżonych do terytorjum neutralnego. Rada Ligi narodów liczyć może na pomoc moralną, celem uzyskania zgody jenerała Żeligowskiego na wszelkie zarządzenia podczas rozbrajania, rozpuszczania i wycofywania jego wojsk, lub przekształcania administracji na terytorjum, zajętem przez wojska jenerała Żeligowskiego, o ile zarządzenia te Rada Ligi narodów będzie uważała za konieczne dla zapewnienia zupełnej swobody plebiscytu«.

Różne wiadomości polityczne.

KONSUL RZECZYPOSPOLITEJ ŁOTEWSKIEJ w Warszawie p. Aleksander Jakobson otrzymał exequatur rządu Rzeczypospolitej polskiej.

WOLNY PORT W LIBAWIE. Łotewski minister przemysłu i handlu oświadczył, że rząd łotewski zamierza utworzyć w Libawie wolny port.

KRASSIN PRZEDSTAWICIELEM SOWIETÓW W BERLINIE. W berlińskich kołach politycznych potwierdza się pogłoska, że przedstawiciel sowietów w Berlinie, Kopp, będzie odwołany, a jego następcą zostanie Krassin.

WSTRZYMANIE POMOCY FRANCUSKIEJ DLA WRANGLA. Z Konstantynopola donoszą, że jenerał Wrangel został urzędowo zawiadomiony, iż francuska pomoc materjalna dla Rosjan będzie wstrzymana z dniem 1 lutego.

Dział ekonomiczny.

Z GIEŁDY KRAKOWSKIEJ. Ożywiony ruch w papierach przemysłowych i handlowych utrzymuje się nadal, przy tendencji jednak cokolwiek zniżkowej w przeważnej części akcyj, z których poszły w górę tylko: »Górka« i »Fabryka porcelany w Ćmielowie«, parę zaś się w kursie ustaliło.

W akcjach bankowych ruch żywszy, niż poprzednio po kursach niezmienionych. Po raz pierwszy notowano na tutejszej giełdzie akcje Banku Związku spółek zarobkowych w Poznaniu (wartość nominalna 1000 mk.), za które płacono 4500 mk.

W papierach lokacyjnych transakcja tylko w 4% listach zastawnych Tow. kred. ziemskiego, za które płacono 95.

Obracano również wczoraj obiemi walutami i dewizami po cokolwiek wyższych (dolary i franki francuskie) lub tychsamych kursach, co wczorajsze warszawskie.

CEDUŁA KURSOWA GIEŁDY KRAKOWSKIEJ.
z dnia 14 stycznia 1921.

	ofiar.	żąd.
Polski Bank Przemysłowy	650'—	700'—
Transakcja		675'—
Bank Hipoteczny	675—	725'—
Transakcja	700'—	705'—
Bank Małopolski	675'—	725'—
Transakcja		700'—
Ziemski Bank Kredytowy	525'—	600'—
Powszechny Bank Kredytowy S. A.	200'—	—'—
Bank Związku Spółek zarobk.	4200'—	4500'—
Transakcja		4500'—
Polskie Tow. handlowe	1550'—	1750'—
Transakcja	1800'—	1590'—
Handl. Spółka akc. »Impex«	700'—	800'—
Transakcja	800'—	720'—
»Polski Glob« Tow. transp.-handl.	2550'—	2750'—
Transakcja	2750'—	2600'—
Żegluga Polska	1300'—	1500'—
Transakcja	1500'—	1350'—
Zieleniewski	9500'—	10000'—
Transakcja	10000'—	9900'—
Warsz. Ska akc. bud. parowozów	4800'—	5100'—
Transakcja	5100'—	4800'—
»Lemiesz« fabryki maszyn i narz. rol.	6200'—	6400'—
»Trzebinia« fabr. masz. i narz. rol.	5500'—	5700'—
Transakcja	5600'—	5625'—
»Automotor« fabryka samochodów	[illegible]	2700'—
»Górka« fabryka cementu	8000'—	8300'—
Transakcja		8250'—
Gal. akc. Zakłady górn. Siersza	7800'—	7600'—
Transakcja	7500'—	7300'—
»Tepege« Tow. dla przeds. gór.	10000'—	10500'—
Transakcja	10400'—	10300'—
Polska Nafta	3900'—	4200'—
Transakcja	4175'—	3900'—
»Oikos« T. A.	5600'—	5900'—
Transakcja		5150'—
»Pezet« powsz. zakłady budowl.	1900'—	2100'—
Transakcja	2100'—	2000'—
Fabr. przetw. tłuszcz. w Trzebini	3250'—	3700'—
Transakcja	3750'—	3400'—
»Krakus« zjed. fabr. przetw. wysk.	4800'—	5000'—
Fabryka porcelany w Ćmielowie	5700'—	6000'—
Transakcja	5950'—	5800'—

Waluty i dewizy:

	Kup.	sprz.	czeki	
Dolary St. Zjedn.	800'—	850'—	800'—	850'—
Franki francuskie	50'—	54'—		
Marki niemieckie	12'—	13'—	12'50	13'50
Korony austr.	110'—	120'—	115'—	125'—
Korony czeskie	9'—	10'—	9'50	10'50
Lei rumuńskie	10'50	11'50		
Liry włoskie	28'—	30'—		

GIEŁDA WARSZAWSKA z 14 bm.: Obligacje m. Warszawy 6% 1915-16 wartość kuponu 3.70.8, żądano 220, poszukiwano 213, 1917 za 100 marek wartość kuponu 0.21.7, żądano 103, poszukiwano 90, 5% banku ziemiańskiego wartość kuponu 1.28.7, żądano 103, poszukiwano 99, listy zastawne 4½% ziemskie wartość kuponu 0.58.5, transakcje 240—250, żądano 255, poszukiwano 235, listy zastawne 4% 0.47.5, 5% m. Warszawy wartość kuponu 27.8.1, transakcje 315—320—315, żądano 322, poszukiwano 312, 4½% m. Warszawy wartość kuponu 2.50.8, transakcje 270, żądano 275, poszukiwano 265, 6% banku kredyt. hipot. wartość kuponu 0.19.5, żądano 100, poszukiwano 95.

Akcje warszawskie: Bank handlowy w Warszawie 1—8 emisji 1650, 9 emisji 1525—1650—1625, Bank kredytowy warszawski 1—3 emisji 2625, 5 emisji 2300—2200—2300, Bank zachodni 1—2 emisji 1500, 4 emisji 1475, Warszawskie Tow. kopalń i węgla, zakładów hutniczych 1—4 emisji 10099, Lilpop-Rau-Lewenstein 15.600—15.850, Rudzki 12.400—12.560, Starachowice 9100—8900—9050, Borkowski 1—5 emisji 2925—2875, Bracia Jabłońscy 2350, Firley 2525—2575, Warszawskie Tow. handl. i żeglugi 1—3 emisji 1575—1525.

Waluty:

	Gotówką sprz.	Gotówką kup.	Czeki i spłaty sprz.	Czeki i spłaty kup.
Dolary St. Zjedn.	850'—	750'—	850'—	750'—
Dolary kanad.	680'—	630'—		
Franki franc.	54'75	51'75	54'75	51'75
Franki belgijskie	57'—	53'—	57'—	53'—
Franki szwajc.	140'—	127'—	140'—	127'—
Funty szterlingi	3350'—	3150'—	3350'—	3150'—
Marki niemieckie	1290'—	1200'—	1290'—	1200'—
Korony austr.	132'—	120'—	132'—	120'—
Korony czeskie	10'50	9'60	10'50	9'60
Korony szwedzkie	192'—	178'—	192'—	178'—
Korony duńskie	156'—	146'—	156'—	146'—
Korony norweskie	153'—	143'—	153'—	143'—
Lei	12'75	11'75	12'75	11'75
Liry	32'—	29'—	32'—	29'—
Marki fińskie	24'—	22'—	27'—	25'—
Floreny holend.	294'—	270'—	294'—	270'—

Ruble carskie po 500: 450, ruble dumskie po 1000: 102—100, ruble dumskie małe 82'75—80—83.

KURS MARKI POLSKIEJ W GDAŃSKU był wczoraj chwiejny, w końcu wynosił 7—7 1/4, przekaz na Warszawę 5 3/4—5 3/8. Dolary notowano w Gdańsku 67—63'50, funty szterlingi 253—256.

GIEŁDA WIEDEŃSKA z 14 bm.: Renta majowa 99, austr. renta koronowa 98'50, renta lutowa 100, węgierska renta koronowa 245, losy tureckie 3770, priorytety kolei południowej 1985, Anglobank 1174, Bank Verein 1222, Bodenkredit 2850, austr. zakład kredytowy 1441, Bank depozytowy 1020, Laenderbank 1680, Merkury 995, Unionbank 995'75, Bank obrotowy 824, Živnostenska 3550, Kolej północna 23.000, Kolej lwowsko-czerniowiecka 3660, Koleje austrjackie 5340, Kolej południowa 3375, Alpiny 5980, Berg und Huetten 13940, Krupp 2035, Poldihuette 4950, Prageteisen 13980, Rima 4480, Skoda 3490, Zieleniewski 6650, Apollo 8500, Fanto 34.990, Galicyjskie Karpaty 19.600, Galicja 29.500, Schodnica 21.000, Siersza 4350.

POCZĄTKOWE KURSA SZWAJCARSKIE z 14 bm. Berlin 9'35, Nowy York 640'50, Medjolan 22'30, Praga 7'60, Budapeszt 7'07½, Zagrzeb 4'40, Bukareszt 8'60, Warszawa 0'75, Wiedeń 1'32½, austrjacka korona stemplowana 1.

WSTRZYMANIE RUCHU W FABRYKACH ŁÓDZKICH. Z Łodzi telefonują nam: Z powodu braku węgla w dniu 13 bm. stanęły dwie z pośród największych fabryk przemysłu włókienniczego: Geyera i Poznańskiego. Wstrzymanie ruchu w tych fabrykach pozbawiło pracy 6 tysięcy robotników.

NAFTA POLSKA DLA CZECH. (Herm.). »Narodni Listy« zaznaczają, że na podstawie umowy krakowskiej rozpoczęła się już dostawa nafty polskiej do Czech. Pierwszy transport wynosi 580 cystern.

ODJAZD »GDAŃSKA« DO AMERYKI. Onegdaj odpłynął z Gdańska do Nowego Jorku pierwszy polski parowiec pasażerski »Gdańsk«. Na pokładzie jego wyjechało ogółem 856 podróżnych. Jest to pierwszy okręt, przystosowany do przewożenia emigrantów, którzy nie będą odtąd odbywali podróży na tak zwanym międzypokładzie, lecz w kajutach, przerobionych z dawnych kajut pierwszej i drugiej klasy.

RUCH OKRĘTOWY W PORCIE GDAŃSKIM. Urząd portowy ogłasza zestawienie ruchu okrętowego w roku ubiegłym w porównaniu z rokiem 1913. Z zestawienia tego wynika, że chociaż liczba okrętów, przybyłych do portu gdańskiego w roku 1920, była nieco mniejsza od liczby okrętów, przybyłych w roku 1913, to jednak suma pojemności przybyłych w roku 1920 okrętów jest większa od sumy z roku 1913. W roku 1913 przybyło ogółem 2.910 okrętów o łącznej pojemności 924.837 ton, zarejestrowanych netto, a w roku 1920 przybyło 1.931 okrętów, o łącznej pojemności 977.740 ton, zarejestrowanych netto.

NIEMIECKI TABOR KOLEJOWY DLA ŁOTWY. (East Express). Z Kłajpedy donoszą, że jedno z towarzystw przemysłowych niemieckich udzieliło Łotwie kredytu w materjałach koniecznych do normalnego funkcjonowania kolei łotewskich. Łotwa ma otrzymać około 200 lokomotyw, 2—5 tysięcy wagonów, oraz znaczną ilość materjałów kolejowych.

CZESKIE SPRAWY APROWIZACYJNE. Praski »Czas« dowiaduje się, że istnieje zamiar zniesienia ministerstwa aprowizacji. W przyszłości agendy ministerstwa aprowizacji załatwiałby urząd zbożowy. Równocześnie dzienniki czeskie donoszą, że rząd zakupił w Anglji i Holandji ogółem 18.500 wagonów mąki, z tego 3500 wagonów z Holandji. Rząd holenderski udzielił kredytu na zakupno mąki. Z rządem angielskim toczą się pertraktacje w sprawie zakupna 16 tysięcy wagonów mąki na kilkumiesięczny kredyt.

STEMPLOWANIE AUSTR. POŻYCZEK WOJENNYCH. Komisarjat małopolski głównego Urzędu likwidacyjnego donosi, że rejestracja i ostemplowanie austrjackich pożyczek wojennych rozpoczyna się, w myśl odnośnego rozporządzenia wykonawczego, dnia 15 bm. i trwać będzie do 15 lutego br. Rejestracji dokonują wszystkie urzędy podatkowe, wszystkie banki krajowe i Kasy oszczędności.

PRZESILENIE HANDLOWE W HOLANDJI. Z Amsterdamu nadchodzą wiadomości o poważnem przesileniu handlowem w Holandji. Wiele fabryk przestało pracować i rozpuściło robotników. Reprezentanci robotników holenderskich omawiają środki, które rząd przygotowuje w celu ulżenia losu bezrobotnym.

ZMNIEJSZENIE ZAROBKÓW W AMERYCE. (Orient). Sześć związków przemysłowców w Ameryce postanowiło obniżyć normę płac robotniczych. Codziennie całe masy robotników zwalniane są z pracy.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.
Wydawca:
RUDOLF OSMAN.

Nadesłane.

(Artykuły w tym dziale nie pochodzą od Redakcji).

Dnia 2 stycznia zgubiono portfel z dokumentem zwolnienia w pociągu z Dębicy do Grabia. Łaskawy znalazca zechce odesłać dokument za wynagrodzeniem na nazwisko Franciszek Pękala, Kraków. ul. Józefa 11, u Natla. 322

2 urzędniczki
poszukują pokoju umeblowanego. Czynsz obojętny, ewentualnie zaś ciwo w prowiantach. Zgłoszenia pod „2 urzędniczki" przyjmuje Admin. „N. Reformy". 320

Française
cherche place stable pour matin de 10 à 12 heures. S'adresser à l'Administration „Nowa Reforma" sous **M. R.** 323

Krowy mleczne i na ocieleniu do sprzedania. Wiadomość przy końcu Czarnej Wsi, Kawiory 7 (przy końcu ulicy Czarnowiejskiej). 325 1 3

Obrazy i rysunki
Matejki, Gersona, Picarda i inne, tanio sprzedam. Wiadomość: ulica Szewska 16, III p., od godz. 1—5. 326 1 2

Koncypienta
rutynowanego przyjmie zaraz adwokat Dr Fragner w Wiśniczu koło Bochni. 329 1 3

Do odstąpienia
lokal biurowy z 3 pokoi, z użyciem telefonu, w śródmieściu, poważnej firmie handlowej. Żądany udział w interesie, daję współpracę. Piesmne zgłoszenia pod „**A. B. 1000**" do Biura „Ruch", ulica Szczepańska 9. 3 5 1 2

Kupuję
każdą ilość polskich marek, wartości 3, 5, 10, 15, 20, 25, 40 i 50 fenigów, używanych lub nieużywanych. O oferty z ceną prosi **Karol Firuzek w Skoczowie,** Śląsk. 311 1 3

„KULER"
Płyn i proszek najlepszy środek do czyszczenia



antilopowych i płóciennych bucików we wszystkich kolorach

Wyłączna sprzedaż
I. Weindling
Kraków - ul. Grodzka 26

Cena flaszki 250 gr. 50 Mkp., dla hurtowników odpowiedni rabat. 2 0 1 10

Poszukuję
do wydzierżawienia parę morgów pola lub ogrodu wraz z mieszkaniem w Wielkim Krakowie. Wiadomość: Supłat, Kraków, ulica św. Jana 14. 60 3 3

Fraki
na karnawał wypożycza **Markus Gisser, ul. Florjańska 36.** 70 6 6

Gruźlicę płuc
leczy metodą okresową, przez 25 lat wypróbowaną,
D-r Stanisław Kurkiewicz,
lekarz chorób wewnętrznych i lekarz życia płciowego **w Krakowie,** ul. Batorego 20. 17 2 0

Nadszedł transport
podszewek jedwabnych, półjedwabnych, bawełnianych, oraz brokatów Kraków, ul. Brzozowa 4, I p. 145 4 6

Kupuję garderobę
męską, używaną, w lepszym i gorszym stanie, płacąc najwyższe ceny. Zawiadomienie korespondencyjne lub ustne do L. Schmausa Kraków. ul. Szeroka 22. 73 12 30

Do sprzedania
w Krakowie ślusarskie narzędzia, maszyny i motory elektryczne (interes w pełnym ruchu) za gotówkę 3.000 dolarów. Zgłoszenia przyjmuje Administracja „N. Reformy" pod „**Ślusarstwo 3.000**", 253 3 5

Najnowszy wynalazek.
Farba, natychmiastowe i stałe oczernienie brwi i rzęs. 6060
Polecam paniom parówkę i masaż twarzy, jako jedyny środek do osiągnięcia czystej i pięknej cery.
Zakład kosmetyczny Franc. Budziaszek, Kraków, ul. Grodzka 3.

Ważne dla Pań!
„ANTONINA"
pracownia kapeluszy damskich
Kraków, ul. Florjańska 13, I p., oficyny,
poleca na obecny sezon kapelusze w wielkim wyborze po cenach przystępnych. 6664 2 2

Fortepian
pierwszorzędnej marki, z metalową płytą, angielską mechaniką, okazyjnie do sprzedania. Wiadomość w Administracji „Nowej Reformy" pod „**60**". 60

Suknie wieczorowe
do sprzedania. Kostjumy i domina wypożycza „Wanda", ul. Karmelicka 28, II p. 236 2 2

Pannę
piszącą na maszynie, przyjmie się natychmiast. Znające stenografję mają pierwszeństwo. — Zgłoszenia osobiste u p. Abrahama Lindenbauma, ul. Dietla 47. 287 3 3

Wszelkie naprawy
okularów i cwikierów, wstawianie szkieł i t. p. wykonuje najstaranniej tanio i szybko **H. NIEMETZ, optyk i mechanik w Krakowie, ul. Karmelicka 15.** 1055 13 13

Ogrodnik
ewent. z pomocnikiem, w wieku 55 lat, żonaty, znający się na wszelkich gałęziach ogrodnictwa, poszukuje posady od 1 kwietnia na ordynarję. Zgłoszenia przyjmuje Adm. „N. Reformy" pod „**Ogrodnik**". — 304

Dobra krawcowa
szyje płaszcze, kostjumy i suknie. Wykonuje starannie po bardzo przystępnych cenach. Wiadomość w sklepiku, ul. św. Jana 26. 312

Wdowa
po inżynierze udziela lekcyj, konwersacji i korepetycji niemieckiej. Przepisuje i tłomaczy z języka polskiego na niemiecki i odwrotnie. Ul. Siemiradzkiego 3, I p., na lewo. 6632 2 0

Gruntowną naprawę
maszyn do pisania
uskutecznia najstarsza w Małopolsce pracownia mechaniczna
W. Reyha, ul. Florjańska 3. 7986 0 10

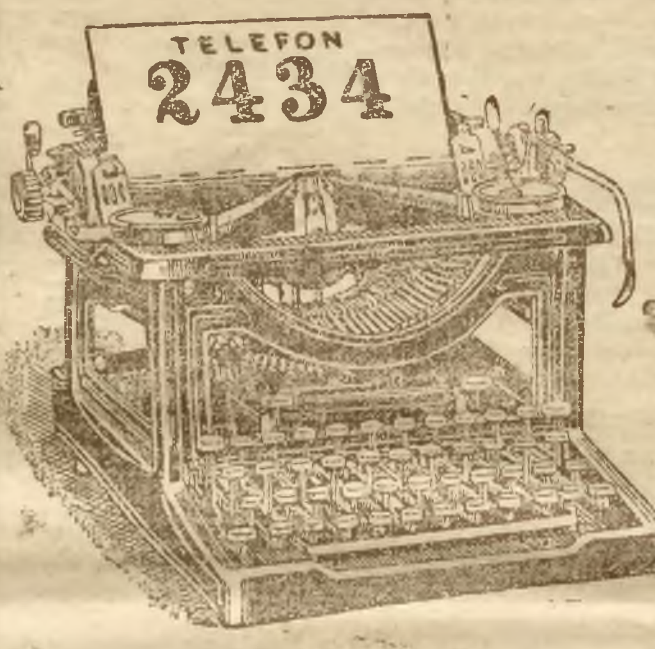
„POLAK"
kalendarz historyczno-powieściowy Wojnara na rok 1921,
zawiera 20 arkuszy druku z bardzo bogatą i urozmaiconą treścią, ozdobioną przeszło 70 ilustracjami i barwną okładką, tudzież pięknemi winietami przy kalendarjum, symbolizującemi zjednoczenie Polski. Prawdziwą ozdobę kalendarza stanowi cykl Artura Grottgera, p. t. „Wojna" (11 obrazów) w artystycznej reprodukcji.
Przewodnią myślą całego wydawnictwa jest zapoznanie braci Górnoślązaków z całą Polską i całej Polski z Górnym Śląskiem i jego skarbami, aby tym sposobem przyczynić się do zjednoczenia duchowego i politycznego tej prastarej dzielnicy polskiej z Rzecząpospolitą.
Cena **60** Mkp.
Po nadesłaniu należności wprost do wydawcy, przesyłka opłatnie. — Adres zamówień: **Wydawnictwo kalendarzy Wojnara w Krakowie,** ul. Kopernika 10. 72 5 5

Za mąż
lub się
ożenić
można przez jedyne pismo „**Fortuna**". Redakcja: Kraków, Rynek gł. 11; Lwów, „Reklama prasowa", ul. Chorążczyzny l. 7; Warszawa, „Promień", ul. Widok 19; Chicago 1628, North Robey Str. 7942

Dyrekcja polskich kolei państwowych w Gdańsku.
Niniejszem podajemy do wiadomości, iż mamy do rozdania w drodze publicznego przetargu
250.000 sztuk sosnowych podkładów kolejowych
a mianowicie: 150.000 sztuk I. klasy 270 m długości i 100.000 sztuk II. klasy 25 m długości. Dostawcy, którzy mogą dostarczyć najmniej 5.000 sztuk, zechcą zgłosić się do biura Nr 138, gdzie za 20 Mk p. otrzymają zarys warunków dostawy.
Zgłoszenia należy nadsyłać w zamkniętej kopercie, zaopatrzonej w napis »Oferta na podkłady kolejowe«, do dnia 1 lutego 1921 r. do biura Nr 309 Dyrekcji kolejowej w Gdańsku. Dostawca musi się zobowiązać, że jego wniosek jest ważny cztery tygodnie. 339 1 2

Ważne dla seminarzystów!
Kursa maturyczne Kraków, ul. Karmelicka 56/II.
pod fachowem kierownictwem **prof. Butrymowicza.**
Sekretarjat czynny codziennie od godz. 10—1 i od 3—7. Kierownik fachowy udziela informacyj codziennie od godz. 4—5 bezpłatnie.
Zarząd kursów podaje do wiadomości, że obok kursów I-o rocznych 2-letnich gimn. klas., gimn. real., i szk. real.; jakoteż kursu niższego w zakresie 4-klas. niższej szkoły średniej i seminarjum naucz. **został z dniem 1 grudnia 1920 r. 1-roczny kurs seminaryjny wyodrębniony. Nauki udzielają zupełnie oddzielnie 6 godzin dziennie profesorowie szkół średnich i seminarjów nauczycielskich.**
Prowadzimy również analogiczne kursa korespondencyjne, przygotowujące zapomocą fachowych instrukcyj pisemnych, co dwa miesiące wysyłanych. 336 1 3

SKŁAD MASZYN DO PISANIA RACHOWANIA I POWIELANIA
PRZYBORY I CZĘŚCI SKŁADOWE



ZAKŁAD MECHANICZNY DLA REKONSTRUKCYI MASZYN,
K. BLICHARSKI KRAKÓW
32 FLORYAŃSKA 32
64 4 5

Zarząd główny Ski akc. TEHATE, Towarzystwa dla handlu, przemysłu i rolnictwa w Warszawie, ul. Hipoteczna L. 5, poszukuje 288 3 3
3-ch biegłych stenografistek
ze stenografją polską i niemiecką. Posady do objęcia natychmiast. Zgłoszenia pisemne z odpisami świadectw i curriculum vitae należy nadsyłać pod adresem Spółki w Warszawie.

TYDZIEŃ POLSKI
Wydawnictwa rok II **otwiera prenumeratę na rok 1921** Wydawnictwa rok II
TYDZIEŃ POLSKI, dążąc do pogłębienia kulturalnego poziomu życia naszego, oświetla możliwie wszechstronnie i rzeczowo zagadnienia polityczne, społeczne i kulturalne, które aktualność chwili wysuwa.
TYDZIEŃ POLSKI, oprócz artykułów najwybitniejszych publicystów i literatów, daje kronikę życia politycznego, gospodarczego w kraju i zagranicą, przeglądy literatury polskiej i obcej. 210 2 2
Prenumerata TYGODNIKA POLSKIEGO wynosi: miesięcznie Mk 70·—, kwartalnie Mk 200·—. Zagranicą podwójnie. Cena pojedynczego numeru Mk 20·—. — Prenumeratę przyjmuje:
BIURO UNGRA, WARSZAWA, UL. SENATORSKA L. 12.
Wydawca: Alojzy Wierzchlejski. Redakcja: Feliks Kierski i Leon Kozłowski.

Automobile „Steyr"
austr. Towarzystwa fabryki broni 314 1 3
Wozy osobowe 6-cylindr. 12/40 HP
pierwszorzędnej jakości, z natychmiastową dostawą
Generalne zastępstwo na Polskę:
„Automotor", Spółka akc.
Kraków-Dębniki, ul. Barska 12, telefon 153.

Baczność! Z powodu nieustannego pojawiania się na rynku aptecznym falsyfikatów
pudru i mydła „Bébé"
— należy się wystrzegać szkodliwych skutków i żądać wyraźnie —
puder i mydło „Bébé Szofmana"
pierwszego wynalazcy; inne są naśladowane. 55 1 2

ODDZIAŁ WŁÓKNICZY
dostarcza z pozwoleniem wywozu:
materjałów dla pań i panów, trykotaży, bielizny 4424 11 17
Kompanja handlowa gdańska
Import — Towarzystwo akcyjne Gdańsk, ulica Długa 2. — Eksport
Adres telegr.: „Compania". Nr telefonu 3135.

Jedna z najpoważniejszych fabryk cygar w Wielkopolsce poszukuje jako kierownika przedsiębiorstwa
pierwszorzędnej siły
posiadającej wszelkie ku temu kwalifikacje, kupiecką rutynę oraz dokładną znajomość tego działu. Oprócz tego poszukuje się urzędników technicznych do wyuczania terminatorów na robotników cygarowych i obwijaczy. Posady stałe z wysokiem wynagrodzeniem — Dokładne zgłoszenia z podaniem życiorysu, wieku, stosunków rodzinnych, żądanego wynagrodzenia należy adresować pod **Nr. 130** do biura ogłoszeń „**Par**", Poznań, ulica Rycerska 8. 338

„POLSKI WAF"
Aleksander Zipser — Dziedzice
— Adres telegraficzny: POLWAF BIELSKO —
ma do sprzedania:
2 pługi motorowe Fiat Excelsior, zupełnie nowe;
2 5-ciotonnowe automobile ciężarowe Gräf & Stift, zupełnie nowe;
2 5-ciotonnowe automobile ciężarowe Austro-Fiat, z wywrotną karoserją;
2 3-chtonnowe automobile ciężarowe Waf
wszystkie automobile ciężarowe z pełnemi gumowemi obręczami »Pirelli«,
2 automobile osobowe Waf 24/30 HP z zapalaniem Boscha. 328

„Ordinatorium sexuologicum",
lekarska poradnia **D-ra Stanisława Kurkiewicza,** lekarza-specyalisty **w Krakowie** przy ul. Batorego 20.
W bardzo obszernym zakresie działalności tej poradni leżą między innemi: przywracanie siły płciowej mężczyznom płciowo-osłabłym, zwłaszcza chcącym się ożenić — i leczenie tych chorób wewnętrznych wzgl. nerwowych, które jak: błednica, otyłość, gruźlica, choroby sercowe, neurastenia, histerya, i inne, stoją w ścisłym związku z czynnem życiem płciowem. — Leczenie jest tu okresowem (zwykle przez 3 do 4 miesięcy — bez przerwy w wykonywaniu zajęć zawodowych!), i energicznie opanowującem dany stan chorobowy. Luźnych porad, wzgl. samych orzeczeń lub rad, nie udzielamy. 18 2 0

Do najprzydatniejszej lektury
dla oryentacyi: w życiu obyczajowem, życiu społecznem, w zachowaniu zdrowia nerwów, i t. d., dla osób młodych i starych z pośród płci obu, należą prace **D-ra S. Kurkiewicza,** lekarza życia płciowego. Ostatki z cyklu pod zbiorową nazwą **„Luźne osnowy ze studyów nad życiem płciowem",** dawniej złożonego z 6-ciu prac — t. j. tom 3-ci i 5-ty — są do nabycia u autora, **Kraków,** ul. Batorego 20, po cenie **65** mp. z przesyłką pocztową. Należytość uiszczalna z góry. — Słownictwo, ogólne i lekarskie, wprowadzone wyłącznie swojskie; mnóstwo nowych wiadomości. 19 2 0

Ważne dla P. T. Kupców i Składnic Kółek rolniczych!
Mydło do prania krajowe i zagraniczne,
Mydła toaletowe " "
Pastę do obuwia „Jutrzenka" i „Ursus",
Wazelinę do konserwowania skór i apteczną
poleca
Dom handlowy Jakób Wanderer
Kraków, ulica Jagiellońska 9. 45 8 8

Starsza krawcowa
szyjąca dobrze dla pań i dzieci, poszukuje po domach zajęcia. — Ul. Garbarska l. 14, parter, front, pierwsze drzwi na prawo. 20 8 0

Uczeń VII klasy gimn.
poszukuje lekcyj z klas niższych. Zgłoszenia pod „**Korepetytor**" przyjmuje Admin. „N. Reformy". 7834 4 0

Poszukiwani do natychmiastowego wstąpienia:
1) Samodzielny korespondent polsko-niemiecki, 2) Fakturzysta
dla większego biura w Krakowie. Obznajomieni z działem rur i armatur mają pierwszeństwo. Szczegółowe zgłoszenia z podaniem wymagań pod „**Walcownia**" do Biura „Ruch", Kraków, ul. Szczepańska 9. 368 2 2

Różne meble
oraz kompletna sypialnia, jadalnia i salon do sprzedania. Wiadomość: ul. Rajska 10, I p., od godz. 12—4 po południu. 327 1 2

Wyszedł już z druku zbiór wierszy i nowel
WACŁAWA GRABIAŃSKIEGO
RYMY I PROZA
Tegoż autora:
PIEKŁO (szkice z wojny),
WOJENNY BALONIK (bajki i nie-bajki).
Księgarnia Gebethnera i Ski w Krakowie wysyła książki pojedynczo za zaliczką i do księgarń za gotówkę. 42 5 0

Samochody ciężarowe i osobowe
wynajmuje
Spółka samochodowa „POLAUTO"
w Krakowie, ul. Florjańska 32, parter. 25 6 0

„MATURA", Kraków, ul. Grodzka 32, II. p.
Sekretarjat czynny od godz. 9—1 i od 4—6. — Kierownik fachowy **prof. B. Butrymowicz** przyjmuje od godz. 5—6 po poł.
I. Kursa **gimnazjalne i realne** } 1-roczne
II. Kursa **seminarjalne, zupełnie odrębne** } i 2-letnie,
III. Kursa **dla repetujących,**
IV. Kursa **przygot. do egz. z kl. V. i VI.** szkół średnich,
V. **Kursa 4-klasowej niższej szkoły średniej,**
VI. Kursa **wydziałowe dla P. T. Nauczycielstwa,**
VII. Kursa korespondencyjne, wprowadzone przez **nasz zarząd, po raz pierwszy w Polsce, przygotowują** do matury oraz do **egzaminów wstępnych zapomocą wykładów pisemnych,** przesyłanych co dwa miesiące. 31 9 10
Kursa te są jedyną tego rodzaju instytucją i umożliwiają dokładną naukę bez potrzeby zmiany miejsca stałego pobytu.
Uczą profesorowie krak. szkół średnich i seminarjów nauczycielskich. Wszelkie porady naukowe, informacje i prospekta bezpłatnie.

Leśnik
z wyższym egzaminem państwowym, kawaler starszy lub wdowiec, potrzebny zaraz do prowadzenia kontroli lasów i zarządu obszaru dworskiego, na wikt z pełnem utrzymaniem. Odpisy świadectw, których się nie zwraca, z podaniem warunków i dobremi poleceniami przyjmuje **Dyrekcja dóbr Kołtów, poczta Sassów koło Złoczowa.** 337 1 2

BECZKI ŻELAZNE
na benzynę w każdej ilości zakupi
Ska handlowo-przemysłowa „Eshape",
Kraków, ulica Pijarska 4, telefon 3476. 183 5 5

Gumy pełne
pneumatyki i dętki
we wszystkich wymiarach marki Pirelli, Martini, Dunlop
posiada na składzie
Spółka „AUTO"
w Krakowie, ulica Grodzka L. 43.
Telefon Nr 212. 122 6 6

Ogłoszenie.
W Województwie Pomorskiem w Toruniu są do obsadzenia następujące posady urzędnicze:
1 inspektora dla budownictwa nadziemnego z wykształceniem akademickiem;
6 pisarzy dla inspekcyj budowl. nadziemnych;
1 referenta dla budownictwa nadziemnego (wykształcenie średnie), obeznanego z administracją;
1 rysownika architektonicznego;
2 sekretarzy, obeznanych ze sprawami kasy chorych, ubezpieczeniem od wypadków i t. d.;
3 sekretarzy rachunkowych (jednego obznajmionego z rachunkowością, rewizją kas i sprawami podatkowemi).
Wnioski o przyjęcie winny zawierać krótki życiorys, odpisy świadectw oraz adresy, kto może udzielić opinji o wnioskodawcy i należy je skierować do Województwa Pomorskiego w Toruniu. 340

W Drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska L. 10.
Redaktor Drukarni L. K. Górski